

Protokół nr IX/2011
z obrad dziewiątej sesji Rady Powiatu Tucholskiego
odbytej w dniu 16 września 2011 r.
(sala 312 Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Poczтова 7)

Czas trwania obrad 9⁰⁰ – 12⁴⁵.

Protokolant: Elżbieta Damasiewicz

Obecni według załączonej listy obecności oraz:

p. Wiktor Metkowski	– Wicestarosta Tucholski
p. Jan Przybysz	– członek Zarządu Powiatu
p. Zofia Reszka	– Sekretarz Powiatu
p. Krystyna Siniło	– Skarbnik Powiatu
p. Dagmara Fabiszak	– radca prawny
p. Artur Kołcz	– radca prawny
p. Tadeusz Zaborowski	– radny Województwa Kujawsko – Pomorskiego
p. Leszek Pluciński	– Prezes Spółki „Szpital Tucholski”
p. Andrzej Dylewski	– inspektor nadzoru inwestycji w „Szpitalu Tucholskim”
p. Zenon Poturalski	– Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych

przedstawiciele mediów: Gazety Pomorskiej, Tygodnika Tucholskiego i Radia Weekend.

Przed rozpoczęciem sesji Przewodniczący poinformował, że skład pracowników Starostwa jest niekompletny, dlatego że niedawno zginął w tragicznym wypadku dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej Pan Andrzej Bąkowski. W związku z tym poprosił, aby uczcić jego pamięć minutą ciszy.

Radni powstali i uczcili minutą ciszy pamięć Pana Andrzeja Bąkowskiego – Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej.

Ad. 1.

Przewodniczący otworzył obrady IX sesji Rady Powiatu Tucholskiego. Powitał wszystkich zaproszonych gości, Panie i Panów radnych z Panią Starostą, Zarząd Powiatu oraz przedstawicieli mediów.

Ad. 2.

Przewodniczący stwierdził, na podstawie listy obecności, że w sesji uczestniczy 16 radnych i sesja jest prawomocna.

Lista obecności w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 3.

Do porządku obrad wniesiono następujące zmiany:

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Chciałabym poprosić o wprowadzenie do dzisiejszego porządku obrad trzech uchwał, które były przedmiotem rozmów na posiedzeniach Komisji. Pierwsza uchwała dotyczy

zmiany „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego na lata 2011-2014”. Chciałabym poprosić o zmianę zapisu dotyczącego organizacji powiatowej konferencji antynarkotykowej na organizację powiatowej konferencji antyalkoholowej. Temat również był przedmiotem dyskusji na ostatniej Komisji Bezpieczeństwa w dniu 13 września. Drugim projektem uchwały, który Zarząd przedstawia Państwu jest uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, rozmiaru i zasad udzielania zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom zajmującym stanowiska kierownicze, ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym i w systemie kształcenia na odległość. Uchwała ta była szczegółowo omówiona na posiedzeniach Komisji. Trzeci projekt uchwały, który prosiłabym wprowadzić to projekt uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu Tucholskiego do zawarcia umowy partnerskiej z Gminą Śliwice. Żeby już nie wracać do tego, powiem dwa słowa na ten temat. Na jednym ze spotkań roboczych z wójtami i Burmistrzem ustaliliśmy, że Powiat jest jak najbardziej za budową i rozwojem ścieżek rowerowych na terenie naszego Powiatu. Niemniej jednak nasza sytuacja finansowa nie jest na tyle dobra, abyśmy mogli te środki jako środki własne wydatkować w stu procentach na te zadania. Dlatego też ustaliliśmy, że kwestię związaną z regulacjami gruntów my zapłacimy jako Powiat, co się dzieje. Sprawę związaną z budową, czyli udział środków własnych w wysokości 40 % inwestycji na dzisiaj pokryją samorządy gminne. Sześćdziesięcioprocentowe dofinansowanie będzie ze środków zewnętrznych. Burmistrz i Panowie Wójtowie tą propozycję poparli i zaakceptowali. W ślad za tym Wójt Gminy Śliwice wystąpił do Zarządu z projektem uchwały i stosownym porozumieniem, które my będziemy musieli trochę zweryfikować. W tym zadaniu beneficjentem musi być Powiat. To Powiat – pracownicy Starostwa będą składać stosowne wnioski i my będziemy realizować to zadanie z udziałem środków własnych Gminy i środków zewnętrznych. Jest pewien problem z jednym właścicielem działek. Do dzisiaj ta część nie jest wypłacona w kwestii odszkodowawczej. Poinformowałam o tym Pana wójta i wspólnie zastanawiamy się nad rozwiązaniem sytuacji. Niemniej jednak chcę poinformować Radę, że zawrę porozumienie, czyli wykonam uchwałę, która prawdopodobnie będzie uchwalona, po uzyskaniu i rozwiązaniu tej sytuacji i po regulacji całkowitej przez wszystkich właścicieli sprawy odszkodowawczej. Będziemy jeszcze na ten temat rozmawiać.

Na sesję przybył radny Marek Boliński. Od tej pory w sesji uczestniczy 17 radnych.

Przewodniczący zaproponował, aby projekty uchwał zostały przyjęte w kolejności przedstawionej przez Panią Starostę tj.

- 1) projekt uchwały w sprawie zmiany „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego na lata 2011-2014” - w punkcie 15,

- 2) projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, rozmiaru i zasad udzielania zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom zajmującym stanowiska kierownicze, ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym i w systemie kształcenia na odległość – w punkcie 16,
 - 3) projekt uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu Tucholskiego do zawarcia umowy partnerskiej z Gminą Śliwice – w punkcie 17.
- Kolejne punkty zmieniają się odpowiednio na 18, 19, 20.

Radni nie wnieśli uwag do propozycji, dlatego Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad wraz z poprawkami zgłoszonymi przez Panią Starostę, który został przyjęty 17 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad – quorum.
3. Zgłaszanie propozycji zmian do porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z VIII sesji Rady Powiatu.
5. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz pracy Zarządu w okresie między sesjami.
6. Składanie zapytań i interpelacji.
7. Przyjęcie sprawozdania z realizacji budżetu powiatu za I półrocze 2011 r.
8. Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Powiatu przyjętych w I półroczu 2011 r.
9. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonych kontroli za I półrocze 2011 r.
10. Informacja o bieżącej działalności powiatowej służby zdrowia.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zlecenia zadania Staroście Tucholskiemu.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia statutu Związku Powiatów Województwa Kujawsko – Pomorskiego.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zasad reprezentacji Powiatu Tucholskiego w Związku Powiatów Województwa Kujawsko – Pomorskiego.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego na lata 2011-2014”.
16. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, rozmiaru i zasad udzielania zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom zajmującym stanowiska kierownicze, ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art.42 ust.3 Karty

Nauczyciela oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym i w systemie kształcenia na odległość.

17. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu Tucholskiego do zawarcia umowy partnerskiej z Gminą Śliwice.

18. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje.

19. Wnioski i oświadczenia radnych.

20. Zamknięcie sesji.

Ad. 4.

Do protokołu z VIII sesji Rady Powiatu Tucholskiego nie wniesiono uwag.

Przewodniczący stwierdził, że przy braku uwag, protokół został przyjęty przez Radę Powiatu Tucholskiego.

Ad. 5.

Do sprawozdania Starosty z realizacji uchwał Rady Powiatu i pracy Zarządu Powiatu w okresie między sesjami głos zabrali:

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Chciałabym przedstawić sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie od 29 sierpnia do 14 września 2011 r. Na początku chciałabym przedstawić na dzisiejszej sesji Państwa radców prawnych. Pan Artur Kołcz – szef firmy Nowakowscy i Wspólnicy i Pani Dagmara Fabiszak – radca prawny tejże kancelarii. Chciałabym poza tym poinformować, że członkowie Zarządu w osobach: Pana Jana Przybysza, Pana Wojciecha Kocińskiego i mojej osoby uczestniczyliśmy w spotkaniu na temat obwodnicy, wspólnie z przedstawicielami Stowarzyszenia SOS i Panem Burmistrzem. Tak jak Państwo już pewnie śledziliście informacje na ten temat w mediach, chciałabym powiedzieć, że było to robocze spotkanie. Ustaliliśmy, że przedstawiciele miasta, Stowarzyszenia SOS i nasz przedstawiciel spotkają się z dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska celem omówienia sytuacji związanej z raportem ochrony środowiska co do dwóch propozycji przebiegu korytarza obwodnicy. Chciałabym Państwa poinformować, że uczestniczyliśmy jako delegacja naszego Powiatu w Święcie Gwarków w Tarnowskich Górach. Przywożę wszystkim Państwu serdeczne pozdrowienia i życzenia wszelkiego dobra i rozwoju dla Powiatu od Pani Starosty i Pana Przewodniczącego Rady. Muszę powiedzieć, że święto było bardzo uroczyste, przebiegało bardzo sprawnie i merytorycznie i myślę, że nasza delegacja godnie reprezentowała nasz Powiat. Przechodzę teraz do sprawozdania z działalności Zarządu Powiatu. Chciałabym poinformować, że na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia Zarząd wyraził zgodę co do zakupu oprogramowania informatycznego do obsługi ewidencji i inwentaryzacji pozostałych środków trwałych w kwocie poniżej 3500 zł. To pozwoli na prawidłowe zarządzanie wyposażeniem. Koszt zakupu oprogramowania wraz ze skanerem wynosi 600 zł. Zarząd pochylił się również nad uchwałą przygotowaną przez Zarząd Dróg Powiatowych w Tucholi dotyczącą utrzymania dróg powiatowych na sezon przyszłej zimy. Zarząd pozytywnie odniósł się do wyrażenia opinii w sprawie pozbawienia kategorii części drogi publicznej

w Powiecie Sępoleńskim. Zarząd zapoznał się z pismem Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej w sprawie wyrażenia zgody na likwidację przyczepki samochodowej. Zarząd pozytywnie odniósł się również do wniosku dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego. Chodziło o wyrażenie zgody na funkcjonowanie mniej liczebnego oddziału. Według ramowego statutu oddział klas I – IV powinien liczyć 6 – 8 osób jednakże organ prowadzący może wyrazić zgodę na funkcjonowanie mniej liczebnego oddziału biorąc pod uwagę różne elementy związane z rozwojem tych dzieci. Zarząd przychylił się, aby ten oddział liczył 4 osoby. Zajmowaliśmy się również wyrażeniem zgody co do konkursu ogłoszonego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Toruniu. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie przygotowało dwa projekty dotyczące osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. PCPR uzgodnił ten element z poszczególnymi gminami z terenu naszego Powiatu. Pozytywnie odnieśliśmy się również do projektu złożonego przez PCPR pod nazwą „Razem łatwiej” w ramach poddziałania 7.3 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Rozpatrzyliśmy wniosek Polskiego Związku Niewidomych Koło Powiatowe w Tucholi w sprawie udzielenia drobnej pomocy finansowej przy organizacji koncertu. Przeznaczaliśmy na to 1000 zł. Jak Państwo zauważyliście w mediach, wręczyliśmy też nominacje trzem dyrektorom: Pani Dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych Reginie Wrębel na jej wniosek na 3 lata, Panu Dyrektorowi Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych Jerzemu Kornasiowi na 5 lat i Panu Dyrektorowi Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego Tomaszowi Okrzyńskiemu również na 5 lat. Jeżeli chodzi o konkursy i Zespół Szkół Licealnych i Technicznych to Pan Jerzy Kornaś był jedynym przystępującym do konkursu, a jeżeli chodzi o Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy to było dwóch kandydatów. Rozpatrzyliśmy też drobny wniosek dotyczący wyjazdu promocyjnego wszystkich Kół Gospodyń Wiejskich z terenu naszego Powiatu w kwocie 1000 zł. Daliśmy pełnomocnictwo Prezesowi Spółki „Szpital Tucholski” dotyczące podwyższenia wartości faktur częściowych do 95% kwoty umownej. Przyjęliśmy materiały sesyjne i powołaliśmy szereg komisji przetargowych związanych z zakupem materiałów do szkół i materiałów gadżetowych. Daliśmy nominację Panu Jarosławowi Słoma – Dyrektorowi Ośrodka Doradztwa Metodycznego. Ta nominacja była wręczona trochę później. Jest to konsekwencja uchwały, którą podjęliśmy na sesji czerwcowej.

p. Piotr Mówiński – radny

Chciałbym zapytać w jakim trybie została wyłoniona Kancelaria radców prawnych, która obsługuje Zarząd Powiatu. Przed chwilą Pani Starosta udzielała informacji o rozstrzygniętych konkursach i nominacjach dyrektorskich. Kiedy Zarząd przewiduje przeprowadzenie konkursów na kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, dyrektora Domu Dziecka i Dyrektora Domu Pomocy Społecznej ?

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Umowa zawarta z firmą radcowską jest zawarta na razie do końca roku. Firma została wyłoniona po analizie ofert. Nie mogę zdradzić kwoty.

p. Artur Kołcz – radca prawny

Kancelaria Nowakowski i Wspólnicy została założona w 1998 roku. Na dzień dzisiejszy jest jedną z większych kancelarii w Polsce. Według rankingu Rzeczypospolitej znajdujemy się w pierwszej dwudziestce. Mamy kilka oddziałów w Polsce: w Warszawie, Działdowie, Katowicach i Toruniu. Na dzień dzisiejszy otwieramy również biuro w Bydgoszczy. Jestem wspólnikiem, który pracuje w oddziale w Toruniu. Na dzień dzisiejszy jest sześciu wspólników. Jako wspólnik odpowiadam za dział samorządowy w Kancelarii. Kancelaria ma bardzo szeroką działalność. Ja nadzoruję kwestie związane z samorządem. Jeżeli chodzi o samorząd na terenie województwa kujawsko – pomorskiego współpracujemy z Urzędem Marszałkowskim, pracowaliśmy dla miasta Bydgoszczy, pracowaliśmy i pracujemy dla miasta Torunia. Obsługujemy miasto Grudziądz, Mogilno i szereg pomniejszych powiatów. Na dzień dzisiejszy nasz oddział jest największą Kancelarią w województwie kujawsko – pomorskim. Mamy bardzo bogate doświadczenie między innymi w zakresie samorządu. Oprócz tego zajmujemy się obsługą podmiotów prywatnych. Myślę, że będziemy mogli dla Państwa dać wystarczający serwis prawny, tak, abyście byli zadowoleni.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Jeżeli chodzi o PCPR to powierzyłam pełnienie obowiązków osobie spośród grona pracowników. Na razie ta jednostka funkcjonuje bardzo dobrze, bez zbędnych problemów. Zarząd oczywiście zastanowi się do końca roku, czy będziemy w najbliższych miesiącach ogłaszać konkurs na szefa tejże jednostki. Jeżeli chodzi o Dom Pomocy Społecznej to w trybie pilnym powierzyliśmy pełnienie obowiązków Pani Katarzynie Bronikowskiej – pracownikowi jednostki. Na razie jest to powierzenie na dwa miesiące. Zarząd przygotowuje się do ogłoszenia konkursu na szefa tejże placówki. Jeżeli chodzi o Dom Dziecka to chciałabym poinformować, że Pani Knade została wyłoniona w drodze konkursu, a powierzenie obowiązków wynika z tego, że Pani Knade była w trakcie kończenia studium podyplomowego : Organizacja pomocy społecznej. Jest u progu kończenia tych studiów podyplomowych. Nikt z kandydatów nie spełniał tego warunku.

Radni nie mieli więcej pytań, dlatego Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 6.

Zgłoszono następujące zapytania i interpelacje:

p. Andrzej Pruszek – Wiceprzewodniczący Rady

Po wybudowaniu ścieżki w kierunku Rudzkiego Mostu zniknęły schody. Mieszkańcy mieszkający za mostem mieli schody – wejście na most. Mieszkańcy proszą o przywrócenie wejścia na tą ścieżkę poprzez schody. Kolejna sprawa to odkrzaczenie poboczy drogi Okoniny – Lińsk i drogi Śliwice – Czersk. Pogotowie lotnicze zawiesza od 15 października loty i lądowania w Tucholi. Jest to związane z dostosowaniem lądowiska. Czy w tej sprawie można coś wyjaśnić ?

p. Wojciech Kroplewski – radny

Za pośrednictwem Zarządu chciałbym się zwrócić do Pana Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych o spełnienie pewnej obietnicy drogowej. Chodzi o remont fragmentu drogi powiatowej Śliwice – Osieczna. Zbliża się zima a tam rokrocznie robi się wybrzuszenie w pasie jezdni, co uniemożliwia praktycznie przejazd samochodem o niskim zawieszeniu. To jest dosyć skomplikowana sprawa. Tam podobno jakieś źródła przepływają. Z każdą zimą jest to coraz większe. Część mieszkańców w czasie zimy jest praktycznie odcięta od tej drogi, która jest jedyną wyjazdową od strony sąsiedniego województwa.

p. Marek Boliński – radny, Przewodniczący Komisji Finansów i Gospodarki

Chciałbym, aby zwrócić uwagę na nową ścieżkę rowerową, która biegnie do Rudzkiego Mostu. Jest ona w zagłębieniu. Ten rów przy samej drodze nie jest jeszcze obsadzony, nie jest zasiana trawa, a dość mocne deszcze spowodowały, że część ziemi się osunęła. To jest droga wojewódzka, ale w niektórych miejscach jest to już tak blisko asfaltu, że może zacząć zarywać się asfalt. Proszę, aby zwrócić uwagę, by doraźnie coś zrobić, żeby za chwilę ta droga się nie rozpadła.

p. Piotr Mówiński – radny

Mam zapytanie w związku z tym, że w biuletynie nr 7 Starostwa Powiatowego w Tucholi, publikowanym w maju tego roku w tzw. bilansie otwarcia podano stan zatrudnienia. Nie zgadzają mi się wyliczenia, jeżeli chodzi o stan zatrudnienia w czasie minionej kadencji. Proszę o zestawienie na bazie stanu wyjściowego tzn. 52 osób zatrudnionych w Starostwie Powiatowym do 75 osób, bo taka informacja została podana w biuletynie. Proszę o informację w jakich komórkach organizacyjnych te osoby zostały zatrudnione, w miarę szczegółowo, ale bez personaliów. Proszę również o informację z jakich jednostek te osoby zostały przeniesione. Na mój stan wiedzy, tak jak powiedziałem, te dane mi się nie zgadzają. Chciałbym zapytać jakie działania podjął Zarząd Powiatu w celu zabezpieczenia umowy, która została zawarta z Gminą Gostycyn, jeżeli chodzi o zbycie nieruchomości w Kamienicy. Przypomnę tylko Państwu radnym i Szanownemu Zarządowi, że Pani Starosta odczytała wówczas list Wójta Gminy Gostycyn, w którym było zapewnienie o realizacji na tym obiekcie, za korzystną cenę celów publicznych. Myślę, że będzie okazja przy omawianiu realizacji uchwał Rady Powiatu szerzej omówić tę rzecz. Chciałbym jeszcze raz powtarzając interpelację, czy zapytanie jeszcze raz dowiedzieć się w jaki sposób Zarząd reagował i starał się zabezpieczyć interesy Powiatu i realizację zawartej umowy – aktu notarialnego.

p. Małgorzata Oller – radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Chciałabym nawiązać do ścieżki rowerowej. Myślę, że jest ona bardzo dobrą wizytówką Tucholi. Mieszkańcy Tucholi, jak widać, bardzo chętnie z niej korzystają. Chciałabym tylko powiedzieć o terenie między jezdnią a ścieżką. Jest prośba, aby zwrócić się do instytucji, która odpowiada za wygląd tego odcinka, aby go doprowadzić do porządku. Teren trzeba wyrównać i roślinność skrócić. Szczególnie dotyczy to odcinka Tuchola – Rudzki Most.

p. Jerzy Kowalik – radny

Pierwsza interpelacja dotyczy strategii rozwoju edukacji. W Powiecie między 2004 a 2010 rokiem funkcjonowała Strategia Rozwoju Edukacji. Była umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej. W związku z tym, że ta strategia się zdezaktualizowała i terminowo jej czas obowiązywania się już zakończył, chciałbym zapytać, czy Zarząd zamierza podjąć prace nad nową Strategią Rozwoju. Wiadomo co się w oświacie dzieje i jest to bardzo ważna sprawa. Czy w najbliższym czasie takie działania zostaną podjęte ? Druga interpelacja dotyczy w konsekwencji remontu mostu w ciągu drogi Rudzki Most – Cekcyn. Zwrócili się do mnie uczniowie i ich rodzice z terenu Gminy Cekcyn i okolic. Teraz mają poważne utrudnienia w dojeździe do szkół ponadgimnazjalnych. Wzrosły ceny biletów. Czy Zarząd mógłby wpłynąć, czy porozmawiać z przewoźnikami, aby chociaż na ten czas bilety dla tych uczniów nie wzrosły. Wiem, że Pani Starosta z członkiem Zarządu wizytowali tą budowę. Czy można byłoby wpłynąć, aby wykonawca trochę przyspieszył, bo wiadomo jakie to są poważne utrudnienia ? Myślę, że Pani Starosta również jest zorientowana w tym temacie. Dotyczy to również mieszkańców, ale głównie uczniów, bo oni muszą za te bilety płacić. Trzecia interpelacja dotyczy ścieżek rowerowych. Gmina uruchomi ścieżkę rowerową w ciągu ulicy Świeckiej do rynku i zakończy się w okolicach skrzyżowania ulicy Świeckiej z Bydgoską. Dalej mamy pustkę i potem zaczyna się ścieżka rowerowa Tuchola – Świt – Tuchola. Czy nie można poruszyć sprawy przebudowy tego krótkiego odcinka ? To jest praktycznie dobre 150 metrów, aby te ścieżki rowerowe połączyć. Teraz trzeba będzie jakąś ekwilibrystkę urządzać, aby ten rower przeprowadzić, przejść, aby z centrum Tucholi dojechać do Rudzkiego Mostu. Mieszkańcy sugerowali, aby wpłynąć na drogi wojewódzkie.

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

W sprawie dojazdu uczniów do szkół będzie skierowany wniosek rodziców do przewoźnika, który miałby zmienić godziny odjazdów autobusów. Jest taka sytuacja, że autobusy wyjeżdżają z dworca PKS o godzinie 15.05 i 15.10. W szkołach mimo usilnych działań dyrektorów i takiej komasacji lekcji nie ma możliwości tego dostosować. Trzeba stosować się do przepisów Sanepidu, które wymagają określonej liczby przerw. Jeżeli uczniowie dojeżdżają na 7.45, a lekcje zaczynają się o godzinie 8.00 to trzeba zastosować takie przerwy jakie są wymagane. To jest bardzo jasno określone. W związku z tym szkoła nie ma już możliwości komasacji zajęć i skrócenia godzin. Z tym walczyliśmy dwie kadencje wcześniej. W tej chwili sytuacja jest taka, że kończąc lekcje o 15.05 uczeń ma autobus 15.10 i się na niego spóźnia. Wiem, że w tej chwili rodzice z terenu Gminy Gostycyn będą występowali o coś takiego. Bardzo bym prosiła o wsparcie Zarządu w tym zakresie, bo prawdopodobnie poprosimy też o pismo z Zarządu. Druga sprawa dotyczy ścieżki rowerowej. Chodzi o pas pomiędzy jezdnią a ścieżką rowerową na trasie Tuchola – Świt. W okresie wakacyjnym widać było gałęzie drzew, które po budowie tej ścieżki zostały przez ciężki sprzęt uszkodzone. One były lekko podsuszone i wisały. W tej chwili jest jesień. Dzisiaj jechałam i starałam się zauważyć czy zostało to usunięte, ale nie jestem w stanie ponieważ gałęzie zaczynają się robić całe brązowe. Jeżeli nie było czynności związanych z cięciem sanitarnym to należałoby je wykonać przed okresem zimowym, ze względu na stan zdrowotności tych

drzew. One są bardzo ładne, bardzo ładnie wyglądają, dają cień i są jak najbardziej wskazane, więc należałoby o nie po prostu zadbać.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Moje zapytanie kieruję do Zarządu i do dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych. Pytanie będzie dotyczyć przygotowań do zimy. Wcześniej składałem zapytanie w kwestii prowadzonych prac przygotowawczych do kolejnej zimy i odnośnie uregulowania oraz wyczyszczenia rowów. Chodzi o wodę, która z jezdni spływa do tych rowów. W okresie zimowym w niskich temperaturach woda stojąca na asfalcie szuka sobie tych drobnych szczelin, po czym te nasze drogi powiatowe rozsada. Chciałbym wiedzieć jak wygląda zakres tej kwestii, chociaż z uwagi na zapytania mieszkańców w Gostycynie przy ulicy Piłskiej. Druga kwestia dotyczy ścieżek rowerowych. Chciałbym zapytać Zarząd i Dyrektora jak wygląda sprawa przygotowawcza jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową Gostycyn Piła. Z tego co mi wiadomo w niedługim czasie ma być planowana inwestycja odnowy nawierzchni drogi wojewódzkiej od ronda w Gostycynie w kierunku do wyjazdu na Tucholę. Dobrze byłoby, aby można było skomasować te prace. Nie powodowałoby to później niepotrzebnych pozostałych komplikacji.

p. Piotr Mówiński – radny

Historycznie i tradycyjnie chciałbym zapytać o działania jakie podejmował Zarząd w sprawie strategicznej ze względów finansowych i merytorycznych inwestycji, którą prowadzi Powiat tzn. o Szpital Tucholski. Wiem, że przedmiotem osobnego punktu jest stan służby zdrowia, ale w sprawozdaniu z prac Zarządu trochę mi tego zabrakło. Sprawa jest na tyle istotna, że warto się nad tym pochylić dodatkowo.

Ad. 7.

Do sprawozdania z realizacji budżetu powiatu za I półrocze 2011 r. głos zabrali:

Przewodniczący poinformował, że to zagadnienie było omawiane na wszystkich Komisjach. Radni nie wnieśli uwag do sprawozdania. Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji.

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej na posiedzeniu w dniu 13 września 2011 r. w wyżej wymienionej sprawie wypracowała następujące wnioski. Po analizie informacji z realizacji budżetu i udzieleniu wyjaśnień przez Panią Skarbnik Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej wydaje opinię pozytywną w zakresie wykonania budżetu w działach: 801 – Oświata i wychowanie, 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, 926 – Kultura fizyczna i sport. Komisja wyraża zaniepokojenie związane z niskim wpływem dochodów z Unii Europejskiej, wynikających z płatności za zrealizowane w latach 2010 – 2011 zadania. Kwota tych należności może skutkować zachwianiem płynności budżetu Powiatu.

p. Małgorzata Oller – radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 13 września 2011 r. zgodnie z planem pracy dokonała oceny wykonania budżetu za 6 miesięcy 2011 r. Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację z wykonania budżetu oraz informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tucholskiego za I półrocze 2011 r. z następującym wnioskiem: Komisja Rewizyjna wnosi do Zarządu Powiatu o taką realizację budżetu w II półroczu, aby w zakresie realizacji inwestycji w Szpitalu Tucholskim zapewnić utrzymanie celowości środków pozyskanych z Regionalnego Programu Operacyjnego oraz spełnić warunki do ubiegania się o środki w ramach nowego trzyletniego okresu kontraktowania usług w Narodowym Funduszu Zdrowia. Chodzi o to, aby tak doprowadzić do zakończenia tej inwestycji, aby nie wystąpiła przypadkiem konieczność zwrotu prawie sześciu milionów dotacji, ze względu na to, że mogłby nie zostać dotrzymany termin lub nie zostały osiągnięte wskaźniki realizacji projektu, które są w umowie z Urzędem Marszałkowskim. Szpital wkracza obecnie w okres kontraktowania nowych usług na kolejne trzy lata. Jest to bardzo ważne, aby zostały stworzone warunki, aby mógł się o ten kontrakt ubiegać. Tym bardziej, że zakontraktowanie nowych, dodatkowych usług to dodatkowe pieniądze potrzebne między innymi na spłatę kredytów zaciągniętych na budowę Szpitala.

p. Marek Boliński – radny, Przewodniczący Komisji Finansów i Gospodarki

Komisja Finansów i Gospodarki na posiedzeniu w dniu wczorajszym jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację z wykonania budżetu Powiatu za I półrocze 2011 r.

p. Damian Kozuch – radny, Przewodniczący Komisji Rolnictwa LiOŚ

Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska na posiedzeniu w dniu 14 września jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację z wykonania budżetu Powiatu za I półrocze 2011 r.

p. Andrzej Myszkowski – radny, Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację o realizacji budżetu Powiatu Tucholskiego za I półrocze 2011 r.

Wobec braku dalszych głosów, Przewodniczący poddał pod głosowanie sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu za I półrocze 2011 r., które zostało przyjęte 17 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Ad. 8.

Do sprawozdania z realizacji uchwał Rady Powiatu przyjętych w I półroczu 2011 r. głos zabrali:

p. Piotr Mówiński – radny

Zgłaszałem interpelację na temat sprzedaży mienia w Kamienicy. Myślę, że to jest jeden z momentów, który pozwoli zaprezentować wątpliwości, które mi się nasuwają. Podstawowy problem, który tutaj dostrzegam to jest realizacja aktu notarialnego

i umowy oraz tego co deklarował wójt Gminy w liście czytany przez Panią Starostę, tzn. celu publicznego. Z tego co próbowałem ustalić, to ten cel publiczny w tej chwili nie jest w żaden sposób realizowany. Krótko przedstawię kalendarz zdarzeń, który dotyczy sprzedaży tej nieruchomości. W uzasadnieniu jednej z uchwał, którą podejmowaliśmy mieliśmy informację o ofercie Stowarzyszenia Progres na kwotę 150.000 zł, tyle że tutaj należałoby dokonać przetargu. Natomiast nie było informacji podanej przez Zarząd, że propozycja Progresu dotyczyła również innych form nabycia czy dysponowania nieruchomością. To nie zostało przedstawione Radzie, czyli Rada podejmowała uchwałę nie w stuprocentowej wiedzy. Nie znalazłem też zapisów z posiedzeń Zarządu, które by wskazywały na to, że te oferty w czasie sprzedaży, czy w czasie procesu sprzedaży nieruchomości w Kamienicy były analizowane przez Zarząd. 31 marca ta uchwała została podjęta. 26 maja tego roku został sporządzony protokół uzgodnień na okoliczność bezprzetargowej sprzedaży nieruchomości. 3 czerwca został podpisany akt notarialny ze wskazaniem celu i podaniem podstawy prawnej zbycia tej nieruchomości. 8 czerwca Wójt Gminy Gostycyn ogłosił przetarg na dzierżawę z przeznaczeniem na działalność gospodarczą tej nieruchomości, wystawiając na przetarg 95,8 % powierzchni budynku po byłej szkole. 16 czerwca, czyli proszę zwrócić uwagę na tempo działań, nastąpiło rozstrzygnięcie przetargu. Najemcą został Pan przedsiębiorca z Gostycyna. Uważam, że Zarząd Powiatu został wprowadzony w błąd przez Wójta Gminy. W liście skierowanym do Wysokiej Rady w momencie podejmowania uchwały informacja tam zawarta dotyczyła użytkowania nieruchomości wyłącznie na cele publiczne. Mogę tutaj przytaczać opinie i wyroki Sądu Najwyższego na temat tego co się rozumie przez cel publiczny wprost z ustawy, również interpretacje odwołujące do innych ustaw, które mogą doprecyzowywać katalog celów publicznych. W pojęciu obiegowym cel publiczny jest na przeciwległym biegunie celu jakim jest biznes. Nie będę czytał dalszych działań, które były tutaj podejmowane. Gdyby Państwo radni byli zainteresowani to mam tu zestawienie, kalendarium. Z tego co wiem, nie został zmieniony sposób użytkowania nieruchomości. Ona jest wpisana do tej pory jako usługi oświatowe. Decyzja zmiany sposobu użytkowania na wniosek strony, czyli najemcy została wycofana, przy negatywnej opinii konserwatora zabytków. Przypominam, że to jest strefa konserwatorska A. Dysponuję zdjęciami i dowodami na to, że jest tam prowadzona działalność gospodarcza. Oficjalnie przedsiębiorca podał, że jest to magazyn. To też jest działalność gospodarcza. Bez zgody konserwatora zabytków, bez zmiany sposobu użytkowania jest to działanie nielegalne. Rozumiem, że za to odpowiada samorząd Gminy Gostycyn. Czy Pani Starosta, Zarząd, czy Państwo Radni nie czują się w pewien sposób oszukani ? Za bardzo korzystną cenę, na wyjątkowo korzystnych warunkach została zbyta nieruchomość. Przypominam, że było to za 100.000 zł rozłożone na cztery lata. Ten cel publiczny, który był deklarowany w liście i w akcie notarialnym w tej chwili nie jest realizowany. Są zapewnienia, że w przyszłości na jakiejś bardzo ograniczonej powierzchni tego obiektu będzie ten cel realizowany. Dla mnie one są niewystarczające. W związku z tym mam naprawdę poważne wątpliwości, czy nasza uchwała została zgodnie z tym co usłyszeliśmy na sesji, w tej wiedzy z jaką podejmowaliśmy uchwałę, zrealizowana. Co najmniej wątpliwe jest to, że w kilka dni po podpisaniu aktu notarialnego z wpisanym celem publicznym jest realizowany cel

biznesowy, który absolutnie stoi na drugim biegunie celu publicznego. Przypomnę, że w ustawie są wymienione te usługi, te formy działalności, które zaopatrują ogół ludności: wodociągi, cmentarz, kanalizacja, gaz. W związku z tym mam bardzo poważne wątpliwości i apeluję do Wysokiej Rady, aby wyraziła zgodę na to, aby tą sprawą i całym procesem zbycia nieruchomości oraz dalszym jej użytkowaniem, zajęła się Komisja Rewizyjna Rady Powiatu Tucholskiego.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Sprawa jest tutaj przez Pana bardzo mocno rozwinięta przy okazji przyjęcia sprawozdania z realizacji uchwał. Pan wcześniej składał w punkcie zapytania i interpelacje tą sprawę. Czy na tamto Pańskie zapytanie też będzie miała odpowiadać Pani Starosta? Czy możemy to w tym punkcie załatwić ?

p. Piotr Mówiński – radny

Jeżeli w tej chwili uzyskam satysfakcjonujące odpowiedzi to możemy to omówić w tej chwili. Wcześniej jednak już prosiłem, aby na interpelacje generalnie były odpowiedzi na piśmie. One pozwalają pewne rzeczy uporządkować i usystematyzować.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Temat ten, gdybym miała dzisiaj omawiać w szczegółach zabrałby nam naprawdę dużo czasu. Zarząd przystępując do pracy, realizacji zadań na samym początku kadencji przeanalizował również budżet Powiatu. Chciałabym powiedzieć, że ten budynek był przedmiotem postępowań przetargowych gdzie nie było chętnych. Przez całą kadencję, cztery lata generował dla Powiatu koszty w kwocie około 50.000 zł. Zarząd zajął się realizacją wniosku, który wpłynął od samorządu Gminy Gostycyn do naszego samorządu. Oczywiście nieprawdą jest, że nie informowałam Państwa, że mieliśmy jeszcze jednego oferenta – Stowarzyszenie Progres. Omawiając uchwałę informowałam Państwa o tym. Stowarzyszenie Progres nie mogłoby nabyć tej nieruchomości w drodze bezprzetargowej. Musiałoby przystąpić do przetargu, czy to w sytuacji kiedy chciałoby wydzierżawić tą nieruchomość, czy w sytuacji, kiedy chciałoby nabyć tą nieruchomość. Myśmy podjęli uchwałę, że przeznaczamy tą nieruchomość w drodze bezprzetargowej dla samorządu Gminy Gostycyn na cele publiczne. Też znam tę ustawę i jest punkt, który mówi „oraz inne nieokreślone sprawy związane z realizacją celu publicznego”. Prawdą jest też, że odczytałam Państwu całe pismo – plan wstępny co Pan Wójt Jacek Czerwiński zamierza z tą nieruchomością zrobić. Przypominam Państwu, że przedmiotem – załącznikiem do umowy sprzedaży jest protokół uzgodnień, który Zarząd w osobach mojej i Pana Wicestarosty w obecności Pana Wójta Czerwińskiego spisaliśmy. Nieprawdą jest też, że ten obiekt wpisany jest do rejestru zabytków, bo nie jest. Panie Radny, bardzo wnikliwie prześledziłam ten element sprawy. Może Pan sugerować, że akt został, tak domniemam, że budzi Pana wątpliwość podpisanie w ogóle aktu notarialnego. Takie też pisma miałam od niektórych organów z innych instytucji. Oświadczam Panu, że akt został zawarty prawnie i z mocą obowiązującego prawa. Ani Zarząd Powiatu, ani Pani notariusz, która ten akt przygotowywała, nie popełniliśmy błędów. Ponieważ sprawa ta budziła wiele kontrowersji mieliśmy spotkanie z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Toruniu. Mieliśmy również spotkanie z Panem Wójtem i wyjaśniliśmy sobie sprawy, które nas nurtowały.

Pozwólcie Państwo, że nie będę tego omawiać, skoro tematem ma się zająć Komisja Rewizyjna, która na pewno wnikliwie prześledzi tę sprawę. Po tych wszystkich kontrowersjach skierowaliśmy jako Zarząd pismo do Pana Wójta Gminy Gostycyn i otrzymaliśmy wyjaśnienie, że Gmina Gostycyn podpisała umowę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko – Pomorskiego na dofinansowanie inwestycji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich pt.: Utworzenie świetlicy wiejskiej w Kamienicy. Zgodnie z założeniami umowy świetlica zostanie utworzona w budynku byłej szkoły rolniczej w Kamienicy. Powyższe przedsięwzięcie planuje się rozpocząć w styczniu 2012 roku. Inwestycja mieści się w ramach definicji celu publicznego, określonej w art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Były też sprawy związane z mieszkańcami pobliskiego obiektu. Były też sprawy związane z Konserwatorem Zabytków. Na wszystkie te sprawy mamy pisma dowodowe i pisma wyjaśniające. O część Pana tematów, które Pana niepokoją należałoby zapytać Pana Wójta Gminy Gostycyn. Niektóre są pierwszą informacją, która do mnie dotarła. Oczywiście Zarząd w takim układzie jeszcze raz poprosi Pana Wójta na posiedzenie Zarządu. Na dzisiaj ja z punktu prawnego nie widzę takiej sytuacji w tym obiekcie, która miałaby budzić jakieś moje kontrowersje. Jeżeli Pan sugeruje, że sprawą ma się zająć Komisja Rewizyjna, jeżeli Pan sugeruje, że cokolwiek przy realizacji tej uchwały Rady Powiatu zostało zaniedbane z naszej strony, to ja nie mam sobie ani nic do zarzucenia, ani do ukrycia.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Chciałbym tylko odnieść się do pewnej kwestii. Też jestem radnym i dotyczy to sprawy, na której bardzo mi zależy, a więc przekazania budynku dla nowo powstałego sołectwa na cele publiczne, gdzie ma znajdować się świetlica. Poprzez takie stwierdzenia Pana, czy radni czują się oszukani, moje odczucie jest takie, że jest to upowszechnienie pewnego stwierdzenia. Ja sobie zadałem od razu pytanie, dlaczego poprzedni Zarząd, w poprzedniej kadencji nie skorzystał z propozycji sprzedania tego Gminie Gostycyn za kwotę o wiele wyższą. Ta kwota jak dobrze pamiętam wtedy przez Gminę Gostycyn była proponowana i wynosiła podobno około 800.000 zł. Taką mam wiedzę. To podobno była propozycja. Tu jest moja wątpliwość Panie radny, czy poprzez takowe stwierdzenie nie jest zasianie w naszej świadomości pewnej opinii. Bardzo bym proponował ostrożność w doborze słów.

p. Piotr Mówiński – radny

Panie Przewodniczący, ja wiem co mówię i na wszystkie moje stwierdzenia mam dokumenty. To nie jest gołosłowne. Gdyby Gmina Gostycyn w poprzedniej kadencji proponowała 800.000 zł to w tej chwili byłaby szczęśliwym nabywcą tejże nieruchomości. Mogła stanąć do przetargu, bo na taką kwotę był praktycznie ostatni operat szacunkowy, mogłaby nabyć w drodze bezprzetargowej z deklaracją celu publicznego. Oferty na 800.000 zł nie było żadnej. Były informacje najpierw, na to są świadkowie rozmowy, za symboliczną złotówkę, może 20.000 zł. To by oscylowało wokół tej umowy, która została w tej chwili zawarta. Żadnej oferty na 800.000 zł ze strony Gminy Gostycyn nie było. To mówię z pełną świadomością. Odnosząc się do tego co mówiła Pani Starosta, może ja mówiłem dużo i w delikatnych emocjach dlatego jeszcze raz powtórzę. Nie użyłem sformułowania, że budynek zbytej nieruchomości

w Kamienicy jest w rejestrze zabytków. Precyzyjnie powiedziałem, że on jest w strefie konserwatorskiej A. To są dwie różne rzeczy, natomiast skutki prawne i ochrony konserwatorskiej są podobne. Użyła Pani stwierdzenia, że mieszkańcy zamieszkujący pobliski obiekt – i to jest manipulacja słowem, wskazywałoby, że są to dwa osobne obiekty. Te dwa w różny sposób użytkowane fragmenty tego samego budynku, które są na jednym fundamencie, pod jednym dachem, są połączone infrastrukturą w postaci głównego przyłącza wody i prądu po stronie zbytej części dawnej szkoły. Te dwa główne przyłącza są w stanie odciąć dopływ prądu i wody dla mieszkańców, którzy nabyli również od Powiatu w kadencji, w której Wicestarostą był Pan Wiktor Metkowski te nieruchomości w drodze przetargowej. Tu też delikatna uwaga, czy Zarząd Powiatu podpisując akt notarialny zabezpieczył interesy na okoliczność służebności tych przyłączy i dostępu do żywotnie istotnej infrastruktury. Ten sam podmiot sprzedający, a interesy zostały jakby trochę nierówno potraktowane. Jeszcze raz przypominam, że nie mówiłem o tym, że jest to obiekt w rejestrze zabytków, tylko że jest to strefa konserwatorska A. To też niesie ze sobą swego rodzaju konsekwencje. Nie mówiłem również, że Pani Starosta nie informowała nas o ofercie Progresu. Powiedziałem tylko, że Zarząd przedstawiając uchwałę nie przedstawił wszystkich propozycji Stowarzyszenia Progres, dlatego że było powiedziane, że jest to propozycja kupna za kwotę 150.000 zł płacone w tym roku. To jest zapisane w uzasadnieniu uchwały i to doczytałem. Natomiast nie było wspomniane o tym, że były też propozycje innej formy dysponowania nieruchomością. Widzę, że jakąś taką straszną przeszkodą mentalną było zastosowanie podstawowej formy zbycia nieruchomości, którą próbował zastosować Zarząd poprzedniej kadencji, czyli drogi przetargowej. Jakby oddanie nieruchomości bez przetargu było jakimś imperatywem kategorycznym. Tutaj mi się to też do końca nie zgadza. Podejmowane próby sprzedaży nieruchomości w drodze przetargowej nie zostały zakończone powodzeniem w poprzedniej kadencji, a były one podejmowane w ten sposób, dlatego że nie było korzystniejszej oferty, nie było zainteresowania na rynku Kamienicą. Też nieprawdą jest, że ten obiekt został zamknięty cztery lata temu. Po roku kadencji, gdy nie było zainteresowania uczniów tą szkołą dopiero Zarząd Powiatu po analizach ekonomicznych podjął decyzję o tym, że uczniowie, którzy mieliby tam się uczyć, których było wyjątkowo mało byłiby najdroższymi uczniami w naszym województwie. Musielibyśmy dokładać do nich olbrzymie pieniądze kosztem innych szkół i uczniów. Dostali propozycje przejścia do szkół, które były tożsame z ich specjalizacjami. Permanentne generowanie strat i uszczuplanie subwencji oświatowej byłoby jeszcze bardziej szkodliwe niż utrzymanie budynku. Te 150 tysięcy złotych, które Państwo wyliczyli, nie dotyczyło jednego roku, tylko całego okresu, o którym mówimy. Jeżeli chodzi o stwierdzenia dotyczące realizacji celu publicznego to jeżeli i radni i Zarząd są usatysfakcjonowani realizacją być może kiedyś, bo teraz to się nie dzieje, ale natychmiast bo cztery dni po akcie notarialnym dzieje się rzecz zupełnie inna. Nieruchomość jest wykorzystywana na cele biznesowe, moim zdaniem wbrew prawu, dlatego że nie ma zgody konserwatora zabytków i nie ma zmiany sposobu użytkowania. W żaden formalny sposób ta procedura nie została dokończona i wyczerpana. Jest pismo delegatury Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy jeszcze z sierpnia, który podtrzymuje stanowisko, że tam żadna działalność nie powinna być prowadzona bo narusza to i walory zabytkowe i jest

podtrzymana opinia, która miała miejsce w czerwcu. Nie rozumiem tego. Pani Starosta mówi, że zaprosiła tutaj i rozmawiała z Wójtem Gminy Gostycyn i z Panem Konserwatorem Wojewódzkim z Torunia. Zastanawiam się, czy dla wyjaśnienia sprawy bo zaczynam odnosić wrażenie, po tym co Pan Konserwator Wojewódzki powiedział do Tygodnika Tucholskiego, czy po to żeby wyjaśnić, że został zrealizowany zapis w umowie aktu notarialnego i została zrealizowana uchwała, czy też działając na korzyść interesu przedsiębiorstwa, które wynajmuje tą nieruchomość. Jeżeli to jest problem, jak Państwo twierdzą Gminy Gostycyn, dlaczego wyjaśnienia i doprecyzowanie spraw z Konserwatorem Zabytków prowadzi Starostwo Powiatowe w Tucholi, jeżeli gospodarzem postępowania administracyjnego o zmianę sposobu użytkowania był Wójt Gminy Gostycyn. Też minimalna wątpliwość, czy jeżeli jest sam podmiotem sprawy to nie powinien się z postępowania wyłączyć. To tylko takie bardzo ogólne wątpliwości. Jeżeli chodzi o znajomość interpretacji definicji celu publicznego to tutaj nie do końca się zgadzam. To co zacytowała Pani Starosta, czyli odwołanie do innych ustaw to są wyroki Sądu Najwyższego, NSA i opinie autorytetów prawnych co należy przez to rozumieć i na ile ostrożnie traktować poszerzanie katalogu tych spraw, które należy traktować jako cel publiczny. W związku z tym naprawdę wnioskuję żeby zajęła się tym Komisja Rewizyjna, jeżeli wszystko jest czyste i oczywiste.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Chciałbym tylko odnieść się do tej części, która dotyczyła mojego zapytania dotyczącego czasu kiedy Starostą był Pan Piotr Mówiński. Operat szacunkowy był na 800.000 zł, tylko kiedy. Pierwsza propozycja skierowana do Urzędu Gminy odnośnie kupna była zastosowana wówczas kiedy operat szacunkowy był na ponad 1.600.000 zł. Zatem Pan mówiąc o pewnych faktach, mówi o faktach mających miejsce, ale tak bardzo skrajnie odległych w czasie. To jest jedna kwestia. Nie sposób się również nie zgodzić w kwestii dotyczącej kosztów. Nie wiem czy Pan to sobie przypomina lub Radni, którzy byli w ówczesnej koalicji, że ja przestrzegałem, że zamknięcie szkoły nigdy nie doprowadzi już do jej odrodzenia i powstania. Zamykanie oddziału szkoły w trakcie jej trwania – nauczania klas od I do IV niesie za sobą skutki takie, że ta informacja się roznosi i nikt z rodziców nie zdecyduje się swoich dzieci oddać do szkoły, która i tak ma żywot i los przesądzony. Tam został wtedy przypieczętowany ten los.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Fakty jakie są w tej sprawie to przecież wszyscy wiemy. My tych faktów już nie zmienimy, niezależnie od tego jak długo będziemy o nich mówić. Warto byłoby jednak, abyśmy sobie przypomnieli, że w końcu to my w dobrej wierze, samorząd samorządowi podjął decyzję o przekazaniu tego obiektu na bardzo korzystnych warunkach. Podjęliśmy taką decyzję, bo uważaliśmy, że nie ginie ten majątek, on zostaje i będzie wykorzystywany przez samorząd na słuszne cele. Mnie to trochę przypomina taką sytuację, jak byśmy samorządowi sprzedawali po słusznej cenie rękawiczki, a teraz mieli żal, że ten samorząd, który jest właścicielem tych rękawiczek, nosi je na uszach. Można powiedzieć, że jest to dla nas dość zaskakujące, ale pamiętajmy jednak o tym, że my mogliśmy sugerować, że rękawiczki, które sprzedajemy proszę nosić na rękach. Jeśli właściciel je nosi na uszach to ma do tego prawo. My możemy się dziwić, bo my

byśmy nosili na rękach, ale nie wolno właścicielowi zabrać tego jego niezbywalnego prawa dysponowania jego własnością, niezależnie od tego na jakiej zasadzie, w jakim charakterze i kiedy wszedł w posiadanie tego obiektu. Dzisiaj nie po naszej stronie leży wyjaśnianie i sugerowanie, że jednak samorząd gminny powinien te rękawiczki nosić na rękach. Oczywiście, że można zlecić Komisji Rewizyjnej, aby dokonała kontroli, ale ja nie widzę, aby jakiegokolwiek uchybienia były po naszej stronie, czy w zły sposób była zrealizowana uchwała, którą podjęliśmy. Jeżeli takie wątpliwości będą miały koleżanki i koledzy radni to ja również podniosę rękę za zbadaniem tej sprawy przez Komisję Rewizyjną, tylko nie mogę się pozbyć odczucia, że zaczyna mi to przypominać kolejną komisję śledczą, a ja jestem trochę na tym punkcie przewrażliwiony, po tych wszystkich komisjach, z którymi mieliśmy do czynienia.

p. Marek Boliński – radny, Przewodniczący Komisji Finansów i Gospodarki

Wyprzedził mnie Pan radny Grugel w tym co chciałem powiedzieć. Komisja Rewizyjna może zająć się sprawą zbadania, tak jak Pan radny Mówiński powiedział realizacji uchwały. Jednak Komisja Rewizyjna nie ma kompetencji kontroli organu innego. Nie możemy kontrolować Gminy. Pan Mówiński może pojechać na sesję Rady Gminy Gostycyn i zadać te pytania Panu Wójtowi i pozostałym radnym. Pan Piotr Mówiński bardzo martwił się również o mieszkańców, którzy tam mieszkają. Służebność nie zawsze musi być zapisana w akcie notarialnym. Wynika to z zapisów prawa cywilnego. Jeżeli był stan zastany, to ten stan musi pozostać. Na pewno interesy mieszkańców nie będą naruszone przez nikogo, ani przez Gminę, ani też przez przedsiębiorcę.

p. Małgorzata Oller – radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Pozwolę sobie zająć głos jako Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej. To co przed chwilą powiedział Pan radny Marek Boliński jest absolutną prawdą. My nie możemy wchodzić w zakres kompetencji innego samorządu. Przedmiotem naszej oceny jest realizacja uchwały Rady Powiatu Tucholskiego. My o tym cały czas mówimy, to co w tej chwili Pan Radny Mówiński podnosi, to jest ta otoczka z tym związana. Niemniej Pani Starosto akt notarialny na pewno był prawidłowo zawarty. Procedura związana z uchwałą została prawidłowo przyjęta. Chodzi o coś innego. Chodzi o sedno tej uchwały. Ona dotyczy sprzedaży bezprzetargowej, gdzie w uzasadnieniu został podany cel publiczny. Czy na dzisiaj to zostało zachowane? Być może przejdziemy nad tym do porządku dziennego. W końcu jest to inny samorząd i to są ich sprawy. Takie pytanie jednak należy podstawić czy naprawdę o to chodzi tutaj.

p. Piotr Mówiński – radny

Chcę tylko podkreślić to, co mówiła Pani Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej. Jeżeli chodzi o ceny to proces zbycia nieruchomości trwał. Zmieniła się w tym czasie sytuacja gospodarcza. Nie zgodzę się też z tym co mówił Pan Wiceprzewodniczący Grugel, że to jest kwestia rękawiczek na nogach, czy na uszach noszonych i tudzież nawet zgodnie z celem na rękach. Nie po to została stworzona ustawa, która określa cel publiczny i specjalny tryb zbycia nieruchomości, żeby traktować nabytą w dobrej czy złej wierze nieruchomość na takiej samej zasadzie jak ta, która jest nabyta na otwartym rynku. Nie byłoby tej ustawy, albo zostałaby ona uchylona i wyczyszczona. Jest to ustawa, która doprecyzowuje pewne potrzeby mieszkańców, aby je zabezpieczyć i ułatwić procesy

nabywania, zbywania nieruchomości, wymiany nieruchomości między jednostkami samorządu terytorialnego dla zabezpieczenia interesów poszczególnych mieszkańców.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Mimo wszystko chcę powiedzieć, że w dużej części tych spraw, które Pan porusza nie dotyczy naszego samorządu. Ta sprawa kończy się i w tym punkcie mówi się, że uchwała została zrealizowana.

p. Wiktor Metkowski – Wicestarosta Tucholski

W związku z tym, że często padało tu słowo bezprawnie, chciałbym poinformować Pana radnego Piotra Mówińskiego, że jeżeli chodzi o zmianę sposobu użytkowania to takie czynności nie zostały podjęte w tym budynku. W budynku zaczęły być prowadzone roboty remontowe zgłoszone do Starosty Tucholskiego. Ta część robót była również poddana kontroli Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który na miejscu stwierdził, że nie ma naruszenia prawa. Druga sprawa dotyczy Pana wypowiedzi i tego, że Pani Starosta powiedziała, że to jest budynek oddzielny. W prawie budowlanym budynki stojące obok siebie, rozdzielone ścianą, murem – jeżeli mur ten pozwala rozebrać którąś z części tego kompleksu, a pozostała część nie ulega dewastacji, traktuje się te części jako oddzielne obiekty budowlane. Każdy musi mieć swoją książkę czyli jest oddzielnym obiektem budowlanym, mimo że stoją razem.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Kończąc chciałam odnieść się do tej sprawy jeszcze po kolei. Prosiłabym, aby mnie nie łapać za słówka. Ja mówiłam generalnie, nie będziemy się droczyć czy to cztery lata czy trzy lub trzy i pół. Jeżeli powiedziałam, że cztery to przepraszam. Co do tej sprawy, jestem dumna, że samorząd Gminy Gostycyn ma tę nieruchomość i że może nią dysponować na cele publiczne i swoje samorządowe. Ten budynek kiedyś został skomunalizowany, był na tym terenie, jest i będzie. Co do powodów, dlaczego zaprosiłam Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, otóż jest to najbardziej kompetentna osoba i tej osobie podlegają delegatury i proszę mi wierzyć, że miałam swój bardzo poważny powód, którego nie mogę publicznie ujawnić, aby zaprosić do siebie na Zarząd Pana Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Działka nr 554/26 zabudowana budynkiem byłej szkoły w Kamienicy przebiegała następująco: zbycie tej nieruchomości na rzecz Gminy Gostycyn nastąpiło w drodze bezprzetargowej stosownie do zapisów art. 37 ust. 2 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Przepis ten stanowi, że nieruchomość ta jest zbywana w drodze bezprzetargowej, jeżeli zbycie następuje między Skarbem Państwa, albo jednostką samorządu terytorialnego oraz między tymi jednostkami. Przy sprzedaży tej nieruchomości w drodze bezprzetargowej nie miał żadnego znaczenia cel, na jaki nieruchomość tę nabywała Gmina Gostycyn. Analiza posiadanej dokumentacji technicznej budowy szkoły w Kamienicy wskazuje, iż budynek mieszkalny oraz budynek byłej szkoły nie mają wspólnej ściany nośnej. Każdy z tych budynków posiada odrębne ściany. Zbycie tej nieruchomości nie wymagało uzyskania pozwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, bowiem zbywana nieruchomość nigdy nie była i nadal nie jest wpisana do rejestru zabytków. Fakt ten potwierdził Kujawsko – Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Toruniu. Zbycie nieruchomości zabudowanej budynkiem

byłej szkoły nastąpiło na cel publiczny. Takim celem niewątpliwie jest urządzenie świetlicy wiejskiej oraz pomieszczeń dla organizacji społecznych działających na terenie tej Gminy. Pismem z dnia 23 sierpnia 2011 r. Wójt Gminy Gostycyn stwierdził, iż stosowna umowa na dofinansowanie inwestycji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich pod tytułem: „Utworzenie świetlicy wiejskiej w Kamienicy” podpisana została z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko – Pomorskiego w Toruniu w miesiącu czerwcu 2011 r. Realizacja tego przedsięwzięcia nastąpi w 2012 roku. Zagospodarowanie pozostałej części obiektu należy do zadań Wójta Gminy Gostycyn. W protokole uzgodnień z Zarządem a także w umowie notarialnej zapisaliśmy, że zbycie tej nieruchomości nie może nastąpić wcześniej niż przed upływem 5 lat na cele komercyjne, to znaczy niezgodne z zadaniami samorządu terytorialnego pod rygorem zapłaty kary umownej. Wynajem części pomieszczeń w tym obiekcie prywatnemu przedsiębiorcy niewątpliwie nie jest zbyciem nieruchomości. W takiej sytuacji, kiedy nie zostały naruszone warunki zawartej umowy Zarząd Powiatu nie ma na dzisiaj żadnej podstawy do tego, aby chcieć by ta nieruchomość do nas wróciła. Na tym bym temat zakończyła. Jest Pan radnym i zawsze jestem również do Pana i radnych dyspozycji w swoim pokoju, na ulicy, wszędzie. Możemy sobie przeanalizować dokumentację związaną ze sprzedażą tego budynku, innego obiektu, innej inwestycji. Jestem zawsze otwarta. Myślę, że nie będziemy dzisiaj pół dnia dyskutować nad tym budynkiem w sensie takim, że nie wykonaliśmy umowy. Jeżeli Rada uzna, że tematem zająć ma się Komisja Rewizyjna to nie ma żadnych formalnych przeszkód, ani żadnych innych przeszkód, aby tak się stało.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Jesteśmy w trakcie przyjęcia sprawozdania z realizacji uchwał. Wiemy wszyscy, że ta uchwała została zrealizowana. Pan radny Piotr Mówiński do treści merytorycznej czyli do realizacji uchwały nie wnosi zastrzeżeń, bo na jakiej podstawie.

p. Piotr Mówiński – radny

Opinie, które Pani Starosta czyta nadal nie wyjaśniają mi sedna sprawy, czyli podstawy zbycia bezprzetargowego nieruchomości w Kamienicy na cel publiczny, dlatego że ten cel nie został zrealizowany. Forma dysponowania budynkiem, czy to w postaci dzierżawy czy zbycia nie jest tożsama z tym, że uchwała została zrealizowana. Uważam, że został złamany zapis z aktu notarialnego i zostaliśmy wprowadzeni w błąd jako Rada, że szkoła będzie wykorzystywana, przypominam przywołany protokół uzgodnień, wyłącznie na cel publiczny. Słowo „wyłącznie” jest dosyć precyzyjnym sformułowaniem. W tej chwili ten cel publiczny jest realizowany maksymalnie na pięciu procentach powierzchni budynku, czyli uchwała została zrealizowana w pięciu procentach.

Przewodniczący zapytał, czy stwierdzeniem Pana radnego jest to, że ta uchwała nie została zrealizowana.

p. Piotr Mówiński – radny

Uchwała nie została zrealizowana.

Przewodniczący stwierdził, że na tym etapie, ze stanem wiedzy, który Pan posiada, należy tą dyskusję zakończyć. Przypomniął, że w tym punkcie Rada ocenia realizację wszystkich uchwał. Na temat tej uchwały zostało powiedziane bardzo dużo.

Przewodniczący zapytał czy radni mają dalsze uwagi. W związku z brakiem dalszych głosów zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 9.

Do sprawozdania Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonych kontroli za I półrocze 2011 r. głos zabrali:

p. Małgorzata Oller – radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Na stronie 20 jest zawarta informacja z kontroli przeprowadzonych w I półroczu przez Komisję Rewizyjną w układzie jaka jednostka była kontrolowana, jaki był przedmiot kontroli i wnioski Komisji do każdej kontroli. Myślę, że radni zapoznali się ze sprawozdaniem. Jeżeli będą jakieś pytania do tego tematu to na nie odpowiem.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Pani Przewodnicząca, chciałabym tylko dwa słowa powiedzieć do tematyki kontroli „Analiza wydatków poniesionych na promocję Powiatu”. Myślę, że to dotyczy wydatków poniesionych w latach 2009 – 2010. Myślę, że dobrze się stało, że Państwo wyraziliście swoje stwierdzenie. Uważam, że obecny Zarząd właśnie w taki sposób realizuje te zadania.

Więcej głosów nie było, dlatego Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 10.

Do informacja o bieżącej działalności powiatowej służby zdrowia głos zabrali:

Przewodniczący powitał Pana Leszka Plucińskiego radnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego i zarazem Prezesa Spółki „Szpital Tucholski”. Poprosił Przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia o zabranie głosu, ponieważ Komisja zajmowała się tą tematyką.

p. Andrzej Myszkowski – radny, Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia zajmowała się tymi materiałami przekazanymi przez Pana Prezesa. Niemniej jednak nie mieliśmy przyjemności gościć go na naszej Komisji, więc może oddamy głos Panu Prezesowi. Nurtuje nas wiele pytań odnośnie terminu zakończenia inwestycji, a przede wszystkim odnośnie nowych usług medycznych w roku 2012.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Temat co prawda dotyczy działalności bieżącej służby zdrowia, jednak z tego co słyszę temat będzie szerszy. Będziemy też mówili o innych sprawach. Zacznę od działalności bieżącej, a potem zgodnie z Państwa życzeniem będziemy mówić o innych sprawach. Jeśli chodzi o kwestie statutowo – prawne, trwa w tej chwili wykup udziałów od osób

fizycznych, zgodnie z decyzją Rady. Udziały osób fizycznych to 85.000 zł dla 46 udziałowców. Z tych 46 udziałowców 4 osoby nie odpowiedziały w ogóle na propozycję wykupu udziałów. 5 osób odpowiedziało pozytywnie, ale nie podjęło dalszych kroków, czyli nie podpisało aktu notarialnego. Razem 9 osób z 46 nie zrealizowało tego co umożliwiłoby wykup tych udziałów. W tej chwili akty notarialne podpisane są dla 37 osób na 77.500 zł. Pozostało 7.500 zł udziałów nie nabytych. Przyczyny tego, że osoby nie odpowiedziały są bardzo różne, życiowe, losowe. Część osób powiedziała wprost, że nie zamierza zbywać tych udziałów, ponieważ mają jakiś cel, trudny do zrozumienia i do przedstawienia. Nie potrafię powiedzieć czy zmieniają decyzję. Jeżeli chodzi o kwestie zatrudnienia, Szpital zobowiązał się w ramach projektu unijnego do zatrudnienia 10 osób. Te 10 osób już zostało zatrudnione, czyli zrealizowaliśmy ten cel związany z zatrudnieniem. Jeśli chodzi o działalność strictly medyczną, to jesteśmy w trakcie roku. Realizujemy kontrakt, który jest w zakresie szpitalnictwa ostatnim rokiem trzyletnim. Mniej więcej za miesiąc będzie ogłoszony konkurs na szpitalnictwo, w którym będziemy oczywiście brali udział. Realizujemy pierwszy rok umowy na specjalistykę, diagnostykę, wiele innych rzeczy. W pierwszym półroczu warunki w zakresie specjalistyki były inne, jeżeli chodzi o sposób rozliczania i od lipca są inne. Podpisaliśmy teraz aneks na dwa i pół roku. Kwota jaka jest objęta tą umową różni się w stosunku do pierwszego półrocza nieznacznie. To są kosmetyczne zmiany. W pierwszym półroczu wykonaliśmy nadwykonań na kwotę około 450.000 zł, z czego 50.000 zł to są te objęte specjalistyką, za które nie otrzymamy żadnego wynagrodzenia. Jest to około 1000 porad, których lekarze udzielili społeczeństwu Powiatu, pacjentom, za które nie otrzymają wynagrodzenia i za które Spółka też nie otrzyma wynagrodzenia. 400.000 zł to są nadwykonania przede wszystkim w zakresie szpitalnictwa. Prawie 300.000 zł to są realizacje procedur ratujących życie, dotyczących intensywnej terapii. Niestety ten problem z roku na rok narasta. Za ubiegły rok mamy roszczenie w sądzie na kwotę 350.000 zł, za które szpital wykonał procedur. Teraz ta kwota to już około 300.000 zł. Razem to jest ponad 600.000 zł, które Narodowy Fundusz Zdrowia zalega Szpitalowi, za które Szpital otrzyma pieniądze. To nie są roszczenia, które budzą wątpliwość. Problem jest w tym, że ta kwota 600.000 zł przez Szpital została wydana. My naprawdę nie jesteśmy instytucją przeznaczoną do kredytowania Narodowego Funduszu Zdrowia i banki z dużą ostrożnością podchodzą do szpitali. Nie łatwo jest uzyskać kredyt w rachunku bieżącym. Płynność Szpitala z powodu tych procedur, które kiedyś tak naprawdę cieszyły, jest zagrożona. Kiedyś oczywistym było dla płatnika, że procedury te są ratujące życie. Nie mając środków NFZ, przerzucił to na procedurę sądową, po to, aby płacił za to budżet centralny NFZ. Taka jest zasada, że jeśli oddział podpisuje aneks i porozumienie to płaci sam. Jeśli wygrywamy proces w sądzie to płaci centrala. Jest specjalny fundusz w dużej kwocie, żeby to zabezpieczyć. Procedura sądowa jest długa. Kiedy my te pieniądze odzyskamy, trudno w tej chwili powiedzieć. To się kumuluje. Nie wiadomo jaka będzie to kwota na koniec roku. Jaki będzie kontrakt na przyszły rok w tym zakresie jest jeszcze bardziej trudne do przewidzenia. Mam nadzieję, że NFZ widząc wykonanie dwuletnie, gdzie ewidentnie potrzeby tego Szpitala są dwukrotnie większe niż kontraktowane, odniesie się do tego odpowiednio wyższym kontraktem. Tak się wydaje, ale jak będzie w rzeczywistości, trudno mi powiedzieć. Nie zostały wykonane procedury za ponad

100.000 zł głównie w zakresie położnictwa. Słyszeli Państwo o demografii, jaka miała miejsce w I półroczu tego roku. O 13 % spadła ilość porodów w Polsce. Jesteśmy po prostu beneficjentem tej ogólnej sytuacji. U nas ta ilość porodów też zmalała, nie w takiej skali jak w Polsce, ale to powoduje, że 100.000 zł nie zostało zrealizowane i nie otrzymaliśmy środków. Jest oczywiście nadzieja, że NFZ zgodzi się na przerzucenie tych środków na inny zakres umowy. To jednak może się odbywać tylko za ich zgodą. Poczekamy oczywiście jeszcze do końca roku lub listopada, zobaczymy jak ta kwestia demografii będzie się dalej układała. Co by nie mówić, te dwa elementy powodują, że sytuacja finansowa spółki jest trudna. Zafundowaliśmy 300.000 zł i nie wykonaliśmy 100.000 zł. Taka jest w tej chwili strata spółki. Oczywiście tą kwotę 300.000 zł jesteśmy zobowiązani wpisać do przychodów i ta strata fizycznie zniknie, ale to tylko księgowo wynik będzie około zera. W rzeczywistości wpisanie wyniku nie poprawi płynności finansowej spółki, bo ona nadal będzie pomniejszona o kwotę około 600 – 700 tysięcy złotych łącznie za te dwa lata działalności. To chyba wszystko jeżeli chodzi o te kwestie związane z działalnością medyczną. Nic szczególnie od poprzedniego spotkania się nie zmieniło. To są przesunięcia kosmetyczne. Trochę więcej mamy tomografii ambulatoryjnej, trochę mniej innej diagnostyki. Dostosowaliśmy te nasze kontrakty w zakresach do tego co najbardziej jest potrzebne i co było w największym wykonaniu realizowane. W zakresie tomografii też podpisaliśmy umowę ze szpitalem w Człuchowie. Będziemy wykonywać im szpitalne tomografie, za które szpital będzie płacił. Takie było ich życzenie. Taką samą wolę zadeklarował też dyrektor szpitala w Więcborku. W przyszłym tygodniu taką umowę podpiszemy i będziemy taką usługę wykonywali dla dwóch sąsiednich szpitali. To mnie cieszy, bo to spowoduje, że tomograf będzie w większym stopniu wykorzystywany i będziemy mieli z tego powodu przychody. Firma, z którą w tej chwili mamy umowę, mam nadzieję, że Pan radny Kroplewski to potwierdzi, wydaje się być solidną firmą, jeżeli chodzi o realizację teleradiologii. W każdym bądź razie sam korzystając z tej firmy widzę, że zarówno czas jak i jakość opisów tomografii i zdjęć jest zadowalająca. W tej chwili nie mam żadnych sygnałów, aby były w tym zakresie problemy. Przechodząc do kwestii inwestycyjnej, Spółka skończyła projekt dotyczący termoizolacji. W maju złożyła wniosek o rozliczenie. Po usunięciu błędów w wniosku końcowym, między innymi kwota różniła się o jeden grosz, od lipca czekamy na kontrolę, która się odbędzie w tym zakresie. Zostaliśmy wylosowani do kontroli, a niestety ta kontrola od lipca dojechać nie może. Był sezon urlopowy. Mamy w tym projekcie zamrożone 100.000 zł. Cały projekt kosztował 600.000 zł, z tego 450.000 zł to fundusze unijne, 130.000 zł to Powiat w formie udziałów, za co dziękuję i 20.000 zł spółka wniosła za roboty dodatkowe, które się przy okazji pojawiły. Realizowaliśmy także remonty zlecone przez Sanepid. Skończyliśmy remont prosektury, archiwum, statystyki na łączną kwotę 200.000 zł, którą w całości pokryła spółka. Pozostała nam tylko kwestia elewacji w jednym budynku, ale myślę, że to zrobimy w przyszłym roku. Realizujemy ten największy projekt. W kwestii medycznej pominąłem jeszcze, że spółka podpisała dwie umowy z firmą Cardinox na realizację od przyszłego roku procedur medycznych w zakresie kardiologii, w zakresie kardiologii inwazyjnej i w zakresie stacji dializ. Spółka, z którą podpisaliśmy umowę zobowiązała się do przeprowadzenia pełnych inwestycji związanych z pracownią kardiologii inwazyjnej, czyli wyposażenie tej pracowni

w angiograf i wszystko co jest z tym związane. Sam aparat angiograf, który ma stanąć w Tucholi to kwota około 2.500.000 zł. Jest to jakiś supernowoczesny aparat. Można przypuszczać, że całość kwoty niezbędna do wyposażenia to jest około 4.000.000 zł. Poza tym będzie remontowane i wyposażane na koszt tej spółki skrzydło drugiego piętra, gdzie ma się znaleźć stacja dializ. Umowy są oddzielne w zakresie stacji dializ i kardiologii pracowni hemodynamiki, ponieważ jest to zupełnie inny charakter umów. Umowa w zakresie kardiologii jest umową na wykonanie inwestycji, ale potem stroną, która będzie aplikowała do NFZ o kontrakt i podpisywała umowę jest Szpital Tucholski. Spółka Cardinox będzie podwykonawcą w zakresie zatrudnienia ludzi, wyposażenia w środki niezbędne do prowadzenia działalności. My będziemy obsługiwać tę spółkę w zakresie tych sił i środków, którymi dysponujemy, zarówno diagnostycznych jak i serwisowych. W zakresie stacji dializ jest to umowa na dzierżawę pomieszczeń, gdzie będzie zlokalizowana stacja dializ. O kontrakt będzie się starał ten podmiot, który postawi tam maszyny, przygotowuje tę stację. Koszt co najmniej sześciu stanowisk to będzie potężny wydatek dla tej firmy. To nie jest kwestia tylko postawienia łóżek i maszyn do dializy. To musi być cały system, który to w poszczególnych branżach uzbraja. Jest tu chociażby kwestia wody, która ma wybitne potrzeby, zarówno te technologiczne jak i te sanitarne. To wszystko jest po stronie tej spółki. Jest pewien problem w zakresie stacji dializ, ponieważ tu się nie odbywają konkursy na zasadach takich jak w innych działalnościach. Jest lista dwunastu stacji w województwie, które mają konkurs i mają zgodę wojewódzkiego konsultanta i NFZ do realizowania świadczeń. Ta spółka ma zgodę konsultanta wojewódzkiego i wierzę, że na podstawie tej zgody będzie wpisana jako trzynasty obiekt. Wtedy będą mogli wykonywać te usługi na podstawie umowy. Kwestia wykonywania dializ to jest też kwestia procedur ratujących życie. Nie sądzę, aby ta spółka miała ochotę kredytować przez rok czy dwa usługi, tak jak na przykład w Szpitalu Miejskim w Toruniu i dopiero sądownie dochodzić tego. To jednak przy biznes planie wymaga zupełnie innej kalkulacji, bo trzeba skalkulować jeszcze kredyt na rok lub dwa, który umożliwi świadczenie tych usług. To jest jednak zmartwienie tej spółki. My, poza wskazaniem miejsca, nie wnosimy żadnego kapitału do tej działalności. W zakresie kardiologii jeszcze raz powtórzę, my jesteśmy stroną, która będzie wnioskowała do NFZ o kontrakt. Mamy tu zgodę konsultanta wojewódzkiego. Mamy też przychylną NFZ w tym zakresie. Informowałem wielokrotnie na piśmie o tych zamiarach NFZ. W tym roku dwukrotnie o tym pisałem, aby w swoim planie finansowym zaplanowali taką działalność w Tucholi. NFZ przyjął to do wiadomości, jednak to jest forma konkursowa. Jak w każdym konkursie nie wszyscy wygrywają, lub wygrywają nie tyle ile by chcieli. Niestety ta działalność wywołała dość duże oburzenie środowiska Chojnic. Odbyło się to chyba za przysługą mediów. Tak to przeczytałem w liście od konsultanta krajowego. Otrzymaliśmy pismo za pośrednictwem konsultanta wojewódzkiego od konsultanta krajowego i od konsultanta województwa pomorskiego z prośbą o ustosunkowanie się do pisma Pana dyrektora Bony, który w dość obszerny sposób protestował przeciwko otwieraniu kardiologii inwazyjnej w Tucholi. Łaskawie nam pozwolił na otwarcie kardiologii, ale już nie pozwolił na kardiologię inwazyjną. Oczywiście ja odpisałem na to pismo. Wczoraj rozmawiałem z profesorem Kubicą zaniepokojony takim dość ostrym działaniem sąsiada. Pytałem jak on traktuje to co się

dzieje. Pan profesor odpowiedział, że mam solidnie napisać to pismo i nie przejmować się tym co się dzieje. Jak to będzie dalej to zobaczymy. Jesteśmy wpisani w program zabezpieczenia kardiologicznego województwa. Mam nadzieję, że ten kontrakt uzyskamy. Żeby jeszcze podkreślić kwestie zdziwienia, jakie u mnie wywołała reakcja Chojnic to trzeba powiedzieć, że Chojnice nie zabezpieczają w tej chwili kardiologii inwazyjnej, jak deklarują, dla całego subregionu. Deklarują, że mogliby pełnić taką funkcję dla wielu powiatów, a działają w trybie ostrym tylko trzy dni w tygodniu. Trzy dni w tygodniu – to wołałbym się nie znaleźć w tarapatkach w tych czterech dniach w tygodniu. Cóż mi z tego, że ktoś działa trzy dni w tygodniu. Nie zanoszę na to, żeby miało się w tym zakresie zmienić. Poza tym ja byłem u Pana Bony zaraz w 2008 r. po to, aby określić kwestie współpracy i skoordynować inwestycje. Po kilkakrotnych próbach Pan Bona zgodził się na przyjęcie mnie. Pojechałem do Chojnic, ale poświęcił mi niewiele czasu. Powiedział, że mam się kontaktować z jego zastępcą. Próbowałem tą współpracę jakoś ułożyć, ale ona się nie ułożyła dobrze. Nie byli oni zainteresowani współpracą jeżeli ona dotyczyła NFZ, nie byli zainteresowani także taką działalnością jak tomografia komputerowa, gdzie płaciliśmy żywą gotówką. Tylko 10 % badań, które Szpital przez ostatnie lata zlecał trafiało do Chojnic. Cała reszta trafiała do Bydgoszczy. Mimo tego, że to ekonomicznie dla Szpitala wcale nie jest lepsze wyjście. Jest tu niewątpliwie pewien niepokój. Ja się jeszcze dzisiaj spotykam z zarządem tej spółki, bo się zrobiło głośno na całą Polskę. Lepiej jednak czasami po cichu robić swoje i działać trochę z zaskoczenia. Wracając do kwestii tego projektu głównego. Jak zapewne Państwo wiedzą jest on realizowany w dwóch umowach, w umowie na sprzęt i w umowie na rozbudowę. Rozbudowa obejmuje prawie 5000 metrów kwadratowych, z czego 4200 m² to praktycznie budowa od podstaw, a 700 metrów to remont piwnicy i parteru. W zakresie tej umowy aneksowany termin zakończenia to 31 lipca. Ten termin, jak Państwo wiedzą, nie został zrealizowany. Firma zwróciła się do mnie z prośbą o przedłużenie terminu realizacji. W związku z tym że takiej decyzji nie mogę podjąć sam, prowadziliśmy negocjacje z Zarządem i firmą. Firma podnosiła, że przyczyną główną, poza mniej istotnymi sprawami takimi jak zalanie piwnic, są zmiany które wnosilem jako inwestor. Jako główną przyczynę podała brak podpisania protokołów konieczności i uzgodnienie warunków na roboty dodatkowe. Rozmowy na temat robót dodatkowych trwają od bardzo dawna, praktycznie od momentu, kiedy powstał projekt zamienny, który zleciliśmy w maju 2010 r. i który usuwał błędy i braki, a także modyfikował ten pierwotny projekt. Od tego czasu trwały rozmowy o robotach dodatkowych. Medialnie i nie tylko pojawiały się różne kwoty dotyczące tego ile te roboty dodatkowe będą kosztowały. Część robót już w międzyczasie została zrealizowana. Robotą dodatkową jest podjazd, który znajduje się z frontu budynku. Robotą dodatkową jest także fosa, którą przechodzi się do poradni specjalistycznych zlokalizowanych na terenie. Pozostałe roboty dodatkowe wynikają z wielu elementów. Głównym elementem, który spowodował te roboty dodatkowe jest kwestia braków w przedmiarach robót w pierwotnym przetargu. Tam nie znalazł się m.in. podjazd dla karetek i fosa i wiele istotnych elementów. To oczywiście spowodowało obniżenie kwoty całościowej inwestycji. To jest podstawowy element, który spowodował wystąpienie robót dodatkowych, ale nie jedyny. Następnym elementem, który spowodował konieczność wykonania takich robót to jest zgoda Sanepidu, którą musiał

uzyskać projekt zamienny. W pierwotnym projekcie np. system wentylacji był w dużej części grawitacyjny. Miał polegać na tym, że miały być odpowietrzniki przy oknach. On dotyczył całego jednego poziomu i wielu innych pomieszczeń. Miał on też zgodę rzeczoznawcy sanepidowskiego, bo każdy projekt mieć musi ją. W międzyczasie zmieniły się też poziomy kompetencji. Szpital przestał podlegać pod Sanepid powiatowy, podlega w tej chwili pod Sanepid wojewódzki. Muszę o taką zgodę wystąpić do Sanepidu wojewódzkiego, który absolutnie się nie zgodził na wentylację grawitacyjną w Szpitalu. Całość wentylacji w Szpitalu musi być wentylacją wymuszoną, mechaniczną. W związku z tym zakres tej wentylacji zwiększył się nie tylko w kwestii przewodów, ale konieczne były dodatkowe centrale wentylacyjno – klimatyzacyjne. Całość braków, potrzeb i zmian wynikających z pierwotnego projektu i zamiennego jest w pozwie sądowym, który Szpital skierował przeciwko firmie, która ten projekt przygotowała, w opiniach Sanepidu i różnych innych dokumentach, których komplet przekazałem Zarządowi Powiatu. Oczywiście w trakcie projektowania zamiennego byliśmy bogatsi o pewne doświadczenia i też nastąpiły pewne zmiany w związku z życzeniem partnerów. Inwestor na przykład zmienił układ izby przyjęć, który wydawał mi się po przemyśleniach zbyt zamknięty. Chciałem, aby to była jednak bardziej otwarta przestrzeń z racji ilości pacjentów, których będziemy przyjmować. Były to nieistotne zmiany, bo kwestia przeniesienia ścianek działowych nie jest istotnym kosztem. Pełnomocnik Powiatu zasugerował i zażyczył sobie np. zwiększenia ilości łazienek, tak aby wyposażać większość sal w łazienki, co też zostało w projekcie zamiennym uwzględnione. Projekt zamienny usuwa wszystkie braki w zakresie branż. Kwestia ogólnobudowlana tu się kwota nie zmieniła. My od początku do końca operujemy tą samą kwotą. Różnice dotyczą branż, tego co dotyczy życzeń Sanepidu i tych które wynikają z braków i nie tylko. W międzyczasie planując inwestycję, trzeba było zwiększyć znacznie moc w jaką Szpital musi być zasilany. Te urządzenia ciężkie pobierają około 100 kilowatów. Oczywiście to jest maksymalny pobór. W tej chwili moc, którą Szpital zapotrzebował to ponad 300 kilowatów. Zapewnienie na taką moc z Enei otrzymaliśmy. Było wiele rzeczy, które wynikały z braku inwentaryzacji. Nikt do końca nie wiedział co się znajduje pod ziemią. Takich kolizji, które wystąpiły było bardzo wiele. Trzeba było je usuwać i ponosić w tym zakresie koszty. Przechodząc już do kwestii terminu i rozliczenia, tak jak już powiedziałem firma wnioskuje o przedłużenie terminu. We wszystkich rozmowach brał udział Zarząd, w części nawet beze mnie. Uznaliśmy wspólnie, że może mniejsze grono będzie bardziej sprzyjało negocjacjom. Negocjowaliśmy jednocześnie termin zakończenia i rozliczenia. Oczywiście firma podnosiła ten element braku zabezpieczenia i w związku z tym ograniczenia frontu robót. W momencie, kiedy przekracza kwotę objętą umową, to wszystko co robi w tym budynku, robi na własne ryzyko. Nie ma gwarancji, że inwestor zapłaci i nie ma gwarancji ile zapłaci. Takiego porozumienia nie było i to był ten podstawowy argument, który podnosili, że są opóźnienia. Staraliśmy się ustalić, kiedy tak naprawdę nastąpiło zakończenie realizacji umowy, żeby określić o jakim spóźnieniu mówimy. To spóźnienie w zakończeniu budowy to nie to samo co spóźnienie w zakończeniu realizacji umowy. My mamy umowę na 13.000.000 zł na zakres objęty przetargiem. Realizujemy projekt zamienny, gdzie są roboty dodatkowe i właściwie o tym mówimy. Na podstawie kosztorysu, który firma złożyła i przy pomocy

inspektora ustaliliśmy, że to miało miejsce na początku września. W związku z tym mówiąc o spóźnieniu możemy mówić o spóźnieniu rzędu 30 dni. Taki jest termin spóźnienia. Pozostałe bezdyskusyjnie wynika z braku porozumienia. W tej chwili firma buduje już właściwie elementy robót dodatkowych, co do których przygotowywane są protokoły konieczności i kosztorysy, po to, aby ustalić kwotę końcową, która podlegała w ostatnich tygodniach negocjacji. Myślę, że w kwestii ustalenia kwoty i terminu poproszę, aby głos zabrała Pani Starosta, bo ja oczywiście zostałem poinformowany o tych kwotach, ale nie chciałbym nic przekreślić w tych ustaleniach. Oczywiście tu było dwukierunkowe myślenie. Można ustalić ten rzeczywisty termin opóźnienia i iść w kary umowne, po to, aby dochodzić w sądzie tego co było zawinione, a co nie było zawinione. Pewne fakty, które przedstawia firma, były oczywiste. Zapis umowy mówi o karach w przypadku, kiedy jest to nie zawinione przez stronę. Można było też unikając tych dyskusji ile to spóźnienie wyniosło i trudnego rozsądzenia ile to opóźnienie wyniosło. Bez sądu by się nie udało tego zrobić. Oczywiście powstają komisje, które na różnych inwestycjach starają się to uzgodnić, ale bywa różnie. Drugą możliwością było uzyskanie rekompensaty w kwocie robót dodatkowych i rozmowy szły w tym kierunku, czy negocjujemy zakres szczegółowy kosztorysowy i kwotę robót dodatkowych i termin płatności czy stoimy na twardym stanowisku i określamy naszym zdaniem termin spóźnienia, ustalamy kwotę robót dodatkowych i na podstawie tego płacimy tyle, ile ustalimy z wykonawcą, natomiast swoich roszczeń dochodzimy w sądzie w przyszłym roku. Były dwie możliwości działania w tym zakresie. Wydawało nam się, że zdecydowanie lepiej zawrzeć teraz porozumienie, z jednego chociażby powodu. Bardzo nas gonią terminy. Chcąc aplikować do konkursu w zakresie chociażby kardiologii musimy ten obiekt w tym roku skończyć. W związku z tym pójście na wojenkę nie jest nigdy sytuacją, która korzystnie wpływa na tempo realizacji. Jest kwestia, że ustalone przez kary umowne trzeba obniżyć o wartość umowy i w związku z tym trzeba obniżyć wartość dofinansowania z Unii Europejskiej. Roszczenia swojego można dochodzić w sądzie, ale nie wiadomo, czy by się kiedykolwiek doszło, albo jakiej kwoty by się doszło. Najpierw trzeba samemu wykonać ruch, który od razu kosztuje, a potem mieć nadzieję, że odzyska się część tej kwoty. Nigdy nie odzyska się całości. Sąd w takich sytuacjach najczęściej zmusza do ugody, załatwia sprawę polubownie. Mając na względzie te wszystkie elementy podjęliśmy się negocjacji. Zapewne Państwo wielokrotnie słyszeli o kłopotach z płatnością dla podwykonawców. To był temat, który wałkowaliśmy wielokrotnie i który też miał niewątpliwie wpływ na tempo robót. Podwykonawcy bojąc się sytuacji zbyt dużego zaawansowania swoich zasobów, a potem kłopotów z uzyskaniem tych środków, to tempo w pewnym sensie regulowali w zależności od tego jak te płatności się opóźniały. Te płatności się opóźniały w różnym zakresie, to był czasem tydzień, dwa, trzy tygodnie, co wydaje się w takiej tucholskiej rzeczywistości zjawiskiem powszechnym. To zjawisko powszechne jest może do przyjęcia w jakichś dużych podwykonawców. Jeżeli są to lokalni mniejsi podwykonawcy, to dla nich każdy tydzień spóźnienia jest tygodniem istotnym. Te problemy istniały nie bez powodu. My na początku nie wiedzieliśmy z jakiego powodu to się dzieje. Przypuszczaliśmy, że to jest taka złośliwa polityka Grupy 3J, która się z podwykonawcami rozliczała. Okazało się niedawno, że to nie jest żadna złośliwa polityka tylko tak naprawdę trudności

finansowe generalnego wykonawcy. Nie mamy dostępu do takich informacji, bo one nigdzie się nie pojawiają. Liderem jest firma Tehand, a umowy z podwykonawcami podpisywała Grupa 3J. Przekazano nam ostatnio, że te problemy były bardzo duże i mogły tej inwestycji nawet zagrażać. W tej chwili posiadamy też tylko ustną informację, że firma Tehand przejęła liderowanie, płatności i wszystko co się z tym łączy i te problemy są znacznie mniejsze. Kwestie sytuacji finansowej Grupy 3J i kwestie relacji raczej trzeba tylko traktować jako informacyjne. To niewątpliwie miało wpływ na to w jaki sposób się odbywało rozliczanie z podwykonawcami, czyli też w jaki sposób było realizowane tempo budowy. Tych elementów, które musieliśmy ustalić, wyjaśnić i przyjąć jakąś taktykę na te ostatnie dwa miesiące było wiele.

p. Andrzej Myszkowski – radny, Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

Reasumując, można powiedzieć, że jeżeli do końca roku ta inwestycja nie zostanie dokończona to nie będziemy się ubiegać o kontrakt na kardiologię. Następny konkurs będzie za trzy lata.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Tak to wygląda, że startując w konkursie nie ma obowiązku mieć wszystkiego zrobionego. Wtedy piszemy pismo do NFZ, że jesteśmy w trakcie rejestracji obiektu, łącznie z personelem, z wyposażeniem, bo taki obiekt podlega ocenie Sanepidu i musimy być w tym zakresie gotowi do momentu podpisywania umowy. Umowę zazwyczaj się podpisuje na początku roku. W starym roku się negocjuje, protokoły negocjacji są podstawą do podpisania umowy, a sam fakt podpisania umowy następuje w pierwszym tygodniu nowego roku. Wtedy trzeba najpóźniej donieść ten dokument poświadczający pełną gotowość, ze wszystkimi zgodami, przede wszystkim z rejestracją u Wojewody konkretnej jednostki.

p. Piotr Mówiński – radny

Pan Prezes pokazał, że ten wniosek Komisji Rewizyjnej, który został odczytany przez Panią Przewodniczącą wskazuje na to, że jest pełna świadomość zagrożeń w perspektywie zarządzania perspektywicznego spółką, a w konsekwencji też wpływem tej sytuacji na budżet Powiatu. Gorszy kontrakt może wpływać na trudności ze spłatą kredytu, który spółka zaciągnęła, a poręczanego przez Powiat. Mamy nadzieję, że Spółka będzie w stanie, przy dobrym kontrakcie, spłacać to zobowiązanie, które Powiat poręczył na wkład własny na wyposażenie. Kwestia opóźnień też uważam, że między innymi wpływ na te opóźnienia miało to, że podwykonawcy nie mieli w odpowiednim tempie płacone. Myślę, że gdybyśmy rozmawiali wyłącznie z Tehandem jako głową tego konsorcjum, to byłoby łatwiej pewne rzeczy uzgadniać. Wielokrotnie w czasie spotkań dawało się odczuwać, że Prezes Tehandu ma podobny cel jak my, że podobnie ocenia długość budowy. Nikt mnie nie przekona, że dłużej realizowana inwestycja jest tańsza. To są koszty, które wykonawca zawsze będzie próbował przełożyć na zamawiającego. Myślę, że cel został dość jasno określony i jest pełna świadomość zagrożeń wynikających z tego, że inwestycja nie zostanie zakończona w ciągu dwóch najbliższych miesięcy. Byliśmy wczoraj z Panem Myszkowskim na placu budowy. Jako laik mogę ocenić, że jest to duże wyzwanie, że naprawdę trzeba wszystkie siły i środki skoncentrować na tym, aby ten termin był

dotrzymany, aby była możliwość zrealizowania podstawowego celu, czyli dokończenia budowy, zrealizowania wskaźników w związku ze środkami pozyskanymi z RPO i dodatkowo kontraktu na kolejne trzy lata, który umożliwi spłatę zobowiązań spółki i normalne funkcjonowanie.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

W tej chwili termin zakończenia opieramy nie tylko na deklaracji generalnego wykonawcy, ale też na deklaracjach podwykonawców, którzy w zakresie wykończeniowym twierdzą, że są w stanie tą inwestycję dokończyć, jeśli faktycznie, to finansowanie będzie już konkretnie na podstawie protokołów i oddzielnej umowy. Jeżeli to zostanie spełnione, a taka jest deklaracja stron, to właściwie nie ma tu większego zagrożenia. W tej chwili większe ryzyko ponoszą podwykonawcy i generalny wykonawca, bo opierają się tak naprawdę na deklaracji ustnej. Oni już przekroczyli zakres umowy i w tej chwili finiszujemy już za pieniądze, które będą w oddzielnej umowie, na oddzielnych zasadach, które są w tej chwili precyzowane. Jeżeli chodzi o sytuację finansową spółki to oczywiście Pan radny ma rację, że to jakie kontrakty zawrze spółka na przyszłe trzy lata ma zdecydowanie duże znaczenie w zdolności spłacania własnych zobowiązań. Spółka nie ma problemów w tej chwili ze spłacaniem własnych zobowiązań, ponieważ spółka ma bardzo wysoką amortyzację zakupionego sprzętu. W tej chwili kwota amortyzacji w Szpitalu to jest 500 – 600 tysięcy rocznie. To spokojnie starczy na obsługę kredytu, bo ta kwota po to jest w budżecie Szpitala. Problem jaki Spółka ma to jest to co mówiłem wcześniej i to jest to, że niestety nie ma płynności bieżącej 600.000 zł z zakresu intensywnej terapii. W takiej sytuacji spółka mogłaby realizować już następne zadania. My nie robimy tylko tego co jest w ramach partnerstwa. Cały czas przed nami jest jeszcze remont dwóch i pół piętra, czyli połowy starego budynku. Ten stary budynek będzie w tym roku wyremontowany dokładnie w połowie. Zostaną jeszcze dwa i pół piętra, które można byłoby spokojnie, etapowo z finansów spółki naprawiać, bo aż przykro będzie patrzeć na nowy obiekt na pewnych poziomach, a tuż za drzwiami po staremu. To będzie dramatyczne zetknięcie się rzeczywistości. Będziemy musieli to też zaplanować. Spółka na pewno będzie w dużej części robiła to sama. Czy się pojawi jakaś możliwość dodatkowego finansowania tego na dzisiaj nie wiem. W ramach tych pieniędzy, o których mówimy będziemy na pewno budowali nową windę. Specjalnie było to pominięte w projekcie pierwotnym, bo planowaliśmy, że windy może się uda wrzucić do PFRON. Udało się, ale tylko jedną windę. Jedna winda będzie realizowana z dofinansowaniem PFRON. Natomiast Szpital w nowym funkcjonalnym projekcie posiada dwie windy. Ta druga winda jest też w tej kwocie, o której mówimy. Budujemy tą windę jako zadanie dodatkowe. Z jedną windą nie można funkcjonować i Sanepid by w ogóle z nami nie rozmawiał. To jest kwestia rozdzielania ruchu chorych od ruchu cywilnego, strefy brudne, czyste i kwestia bezpieczeństwa; windy muszą być dwie. Stara będzie remontowana, ale remont polega właściwie na wybudowaniu kompletnego szybu, wstawienia nowej windy i zrobienia jeszcze podjazdu dla niepełnosprawnych, który tak naprawdę już jest zrobiony, po to żeby niepełnosprawny miał bezkonfliktowy podjazd zarówno od przodu jak i od tyłu budynku. Taki podjazd już jest zrobiony i ta winda, która umożliwi użytkowanie obiektu będzie teraz robiona. Natomiast starą

windę dopiero wtedy zaczniemy robić, kiedy będziemy mogli ją unieruchomić, mając drugą windę. Przez okres ok. dwóch miesięcy będzie trwała naprawa w ramach projektu PFRON. Będzie to praktycznie wymiana starej windy. Elementów, które trzeba jeszcze dokończyć w tym Szpitalu pozostanie sporo. To jest naprawdę ogromne zadanie. To co przyjęliśmy parę lat temu jako cel, zostało oczywiście zweryfikowane przez kryzys, który przyszedł w międzyczasie. Przez kryzys, zarówno dotyczący Samorządu w jego budżecie, jak dotyczący Szpitala, bo kontrakty praktycznie od trzech lat w Szpitalu ulegały niewielkim zmianom. Ja naprawdę czyniłem bardzo dużo starań. Jak przyszedłem tu, to kontrakt Szpitala wynosił 13 milionów sześćset tysięcy złotych. Taki był dokładnie kontrakt, który dostałem do dyspozycji w lutym 2008 r. W tej chwili kontrakt Szpitala to jest 19 milionów pięćset tysięcy zł., który prawdopodobnie wyniesie na koniec roku ok. 20 milionów złotych. Czyli o 50% udało nam się zwiększyć kontrakt Szpitala, ale w międzyczasie oczekiwania pracowników na podwyżki i wiele innych elementów jak rosnące koszty, ogromne koszty, spowodowało, że radzimy sobie z inwestycją, z działalnością bieżącą, ale wzrosty w poprzednich latach były dużo, dużo lepsze. Kryzys spowodował, że mimo wyszarpnięcia z NFZ godnej kwoty i tak jest nam trudno. Mam nadzieję, że kwota na przyszły rok nie będzie większa, tak jak teraz o 2%, o 3%, o 4%. Nie mówię o nowych oddziałach. To jest zupełnie nowy temat. Ja tu nie chcę deklarować, bo aplikujemy w konkursie i kwoty mogą być różne. Natomiast mówię o obecnej działalności. Spodziewam się, że ta kwota będzie rzędu 8, 10% większa. Wtedy jest temat do rozmowy z pracownikami, przecież oni na to czekają. Pracownika interesują inwestycje, ale to nas one bardziej interesują, czyli Samorząd, czyli zarządzających inwestycją. Natomiast pracownika interesuje pensja, a dopiero potem warunki, w jakich pracuje. Także musimy te elementy pogodzić. Kwestia z jaką intensywnością będą prowadzone inwestycje zależy zarówno od tego, jaki będzie nasz kontrakt, ale też jaki zawrzemy kompromis z pracownikami w zakresie płacowym.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Jeszcze może do tego, co powiedział Pan Prezes. Nie będę dzisiaj mówiła o kwotach, które wynikają z całej realizacji tej inwestycji od 23 czerwca 2008 r., ponieważ nie chciałabym, żeby potem jakaś kwota, która byłaby zmieniona, była tutaj powodem pytań i kontrowersji. Mogę tylko powiedzieć, że nasz pełnomocnik podał kwotę na ostatniej sesji i była to kwota 3.260.857 zł. Była to kwota wyliczona przez inspektora nadzoru tejże inwestycji. W tej kwocie mieścił się koszt podjazdu, fosy, windy i części instalacji p.poż. Jak Państwo wiecie, fosa wykonana w ubiegłym roku, została przez nas zapłacona. Mieliśmy tę kwotę ujętą w zmianach do budżetu na jednej z sesji. Trwają negocjacje co do sprawy związanej z robotami dodatkowymi. Roboty te wynikają z przebiegu całego procesu inwestycyjnego i na dzisiaj nie mogę jeszcze udzielić Państwu informacji na temat tej kwoty, ponieważ inwestorem jest Spółka. Pan Prezes nie podpisał jeszcze z Firmą Tehand umowy na roboty dodatkowe. A więc mówienie dzisiaj o kwocie byłoby bynajmniej nie na miejscu. Proszę Państwa, myślę, że inwestycja zostanie zakończona, że to się nam powiedzie. Nie może być inaczej. W piśmie, które skierował do nas Pan Prezes Zdzisław Paszkowski, mamy takie zapewnienie, że całość zakresu rzeczowego, obejmującego roboty uwzględnione

w umowie, która będzie umową dodatkową zakończą się 31 października. Tyle mogę powiedzieć. To jest zapewnienie zawarte w piśmie. Natomiast mam też odpowiedź, o którą poprosiłam, że zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym, będącym załącznikiem do umowy partnerskiej pomiędzy zamawiającym a wykonawcą wynika, że całość zadania inwestycyjnego jest już właściwie zakończona w stu procentach. Ponieważ jest wokół tej inwestycji wiele kontrowersji, bo część pewnie wynika z tego, że ludzie pytają, to postanowiłam o zleceniu audytu inwestycyjnego tej inwestycji. Umowa z firmą oceniającą, czyli tzw. inżyniera kontraktu, zostanie podpisana po niedzieli. Wysłaliśmy zapytania do firm, otrzymaliśmy odpowiedzi. Najkorzystniejsza oferta cenowa i mam nadzieję, że również techniczna została uwzględniona. Umowę podpiszemy na Zarządzie, prawdopodobnie w poniedziałek. Firma audytująca rozpocznie pracę zaraz po podpisaniu umowy. Całość będzie zakończona w przeciągu, myślę, sześciu tygodni. Myślę, że to będzie taka ocena przebiegu tej inwestycji, która będzie dla nas bezpiecznym zapewnieniem, że środki, również te zewnętrzne z RPO, zostały wydatkowane w sposób prawidłowy i że instytucje, które będą w przyszłości te inwestycje kontrolowały nie podważą takich czy innych decyzji.

p. Małgorzata Oller – radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Mamy dzisiaj 16 września. Tak jak Pan Prezes powiedział i Pani Starosta to potwierdziła: zakres określony umową zakończył się na początku września. Moje pytanie: Co się teraz dzieje? Czy firma, która jest na placu budowy wykonuje czynności bez jakichkolwiek umów, porozumień, uzgodnień? Czy jednak takie uzgodnienia zostały już zawarte? Pan Prezes kilkakrotnie tutaj podnosił, że jest dodatkowa umowa. Owszem jest dodatkowa umowa, ale ja rozumiem, że w trybie zamówień publicznych, czyli mówiąc po naszymu na roboty dodatkowe?

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Jeśli chodzi o tryb to ustawa o zamówieniach publicznych dopuszcza roboty dodatkowe w jednym przypadku, tzn. wtedy kiedy umowa jest kosztorysowa. I taką umowę zawarł Szpital. Umowa Szpitala jest umową kosztorysową. W związku z tym na roboty dodatkowe nie będzie żadnego nowego postępowania konkursowego czy przetargowego, tylko odbywa się to na tych samych zasadach, jeśli chodzi o elementy cenotwórcze i na kosztorysach zatwierdzonych przez inwestora. Te kosztorysy są praktycznie gotowe. One w pewnych zakresach są już dawno gotowe. Inne cały czas też na bieżąco korygujemy, tzn. cały czas jeszcze szukamy oszczędności, tam gdzie jest to możliwe. Taka jest prawda, że niektóre pomysły i udoskonalenia rodzą się w trakcie realizacji. To jest stary budynek. Tu naprawdę wiele rzeczy trzeba improwizować, np. coś do czego ostatnio zmusił mnie inspektor nadzoru do zaaprobowania, co jest oczywiście bardzo dobrym pomysłem jest zjazd na zapleczu poradni, w budynku przy wejściu do poradni, tam gdzie były zaplanowane tylko schody. W tej chwili będzie zjazd i schody, po to żeby rozdzielić zjazd dla niepełnosprawnych od zjazdu technicznego, który w szpitalu niewątpliwie istnieje. Jest to bardzo dobry pomysł, bardzo dobrze wkomponowuje się w funkcjonalność tego budynku. O tym projektant i my do tej pory nie pomyśleliśmy. Dopiero w momencie jak się tam chodzi, jak się te ścieżki przeciera, dopiero wtedy widać co by się jeszcze przydało, żeby było lepiej. To nie jest za darmo. To nie jest tak, że zrobienie tego podjazdu nic nie kosztuje. Trzeba

będzie gdzieś poszukać oszczędności. To jest autorskie rozwiązanie Pana Andrzeja Dylewskiego. Także trudno mi się nie zgodzić z czymś, co się faktycznie aż prosi, żeby zrobić. Faktycznie w tej chwili generalny wykonawca to, co robi, robi bez umowy. Protokół konieczności jest przygotowany. Są do tego kompletowane i weryfikowane kosztorysy, bo one już są. Tylko my cały czas w drobnych rzeczach je poprawiamy. I to będzie dopiero gwarancją dla generalnego wykonawcy, że będzie miał za całość zapłacone. Natomiast porozumienie w tym zakresie, że kwota, która wyjdzie z kosztorysów, oczywiście z uwzględnieniem tego co mówiłem, czyli rekompensaty dla Szpitala, będzie zapłacona, istnieje na razie na zasadzie ustnej. Prace zarówno wykonawców jak i inspektorów w tym zakresie bardzo intensywnie trwają.

p. Andrzej Dylewski – inspektor nadzoru

Są jeszcze ostatnie kosztorysy od wykonawcy branży sanitarnej. Doktor Żarski, który jest odpowiedzialny za branżę sanitarną będzie miał dopiero dzisiaj albo jutro dokumentację powykonawczą zrobioną przez swoich studentów. Na tej podstawie on zrobi swój przedmiar i porównanie, czy te złożone kosztorysy są rzetelne. Mi się wydaje, że jeżeli postępujemy w ten sposób, to nie chcemy płacić za coś co się nie robi. Ta weryfikacja jeszcze potrwa. To jest ogrom dokumentów. To trzeba pozycja po pozycji przejrzeć. Staramy się już trzymać w tej kwocie, którą zadeklarowaliśmy. Poza podjazdem i fosą będzie to kwota około 2.750.000 zł.

p. Piotr Mówiński – radny

Cała inwestycja była robiona po to, by poprawić warunki pracy i obsługi pacjentów i mniemam, że już niedługo tak będzie. Wczoraj mieliśmy przyjemność być z kolegą Andrzejem na inwestycji. Prośba pań, które są w rejestracji przy poradniach specjalistycznych, żeby doświetlić nad stanowiskiem pracy pań. I myślę, że niezbyt kosztowne wygrodzenie, przynajmniej częściowe, akustyczne tej części, w której Panie pracują, dlatego że PESELE i dane osobowe, które są zgłaszane przy okienku stają się, że tak powiem, informacją publiczną. Tam jest szum, pacjenci ze sobą rozmawiają, dyskutują, są emocje. W związku z tym Panie muszą bardzo głośno przyjmować do dokumentacji informacje od pacjentów i trudno tutaj zachować minimalną intymność czy ochronę danych osobowych.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

To nie są roboty dodatkowe, moim zdaniem. To są odrobinę mniejsze oszczędności, bo tam były zaplanowane te panele oświetlające. Panie Starosto, jeżeli chodzi o oświetlenie to na 100%, oczywiście. Oświetlenie będzie takie, jakie być musi. Tu nie ma w ogóle dyskusji. Natomiast jeśli chodzi o kwestię przegrodzenia to od razu Panu mówię, że nie. Nie ma mojej zgody. Ja pamiętam jeszcze czasy rejestracji jak rejestracja to była mleczna szyba z taką dziurą, że nie wiadomo było czy oko czy ucho tam wsadzić i odgradzanie od pacjenta było powszechne. W tej chwili, jeśli ktoś się boi, że zainfekuje się od pacjenta to niech idzie las sadzić. Nie ma zgody na odgradzanie się od pacjenta. A szumu Pan nie wyciszy tym, bo ktoś i tak za tą szybą będzie siedział. Niech Pan idzie do jakiegokolwiek prywatnego podmiotu. Niech Pan mi pokaże w prywatnym podmiocie, że jest szyba między pacjentem a personelem rejestracji. Ja nie znam takiej prywatnej instytucji. Po prostu to na tym teraz polega, że kontakt ma

być bezpośredni, bliski. I to, że te Panie są przyzwyczajone przez lata, że są za szybą, to jest ich niezadowolenie. Ja się na to nie zgadzam. Po prostu, jak ktoś kiedyś tą szybę postawi, to jego sprawa. Od razu odpowiadam, że ja jej nie postawię.

Przewodniczący podziękował Panu Prezesowi i Panu Inspektorowi za przybycie i przed przejściem do kolejnego punktu obrad ogłosił dziesięciminutową przerwę.

Po przerwie Przewodniczący poinformował Radnych, że w chwili obecnej w sesji bierze udział piętnastu Radnych. Dwoje Radnych, którzy się usprawiedliwili, nie jest już obecnych (p. Marek Boliński, p. D. Kozuch).

Ad. 11.

Do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r. głos zabrali:

Przewodniczący poinformował, że zagadnienie to było omawiane na wszystkich Komisjach Stałych Rady Powiatu.

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Przedstawiona uchwała zawiera zmiany budżetowe, dotyczące roku 2011. Po stronie dochodowej wydatkowej przyjmujemy do budżetu kwotę 731.485,99 zł. Dotyczy to przede wszystkim pozyskanych dochodów z tytułu kar za nieterminową realizację inwestycji w Zarządzie Dróg Powiatowych, dotacji otrzymanej z Gminy Cekcyn, dochodów od Wojewody dot. Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w kwocie 90.000 zł oraz otrzymanej zwiększonej subwencji oświatowej 0,6% rezerwy na zdarzenia losowe w kwocie 350.000 zł. Te same sumy zostają zabudżetowane po stronie wydatkowej w działach dotyczących otrzymanych środków, tj. w Zarządzie Dróg Powiatowych, w Oświacie zostaje zabudżetowane w rozdziale 801 - 342.264 zł. oraz 8.000 zł. w Edukacyjnej Opiece Wychowawczej. Dokonujemy również przeniesienia pomiędzy działami Pomocy Społecznej na Zespoły ds. Orzekania. Kwota zostaje zwiększona o 30.000 zł a zmniejszona w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Dodatkowo w uchwale ulega zmianie § 5 dot. ustalenia deficytu, gdzie zapis uchwały zostaje naprawiony. W uchwale czerwcowej został zapis: „Deficyt zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z przychodów z tytułu innych rozliczeń krajowych” a winno być, że: „zostanie pokryty z wolnych środków jako nadwyżki środków pieniężnych wynikających z rozliczeń, wyemitowanych papierów wartościowych, kredytów i pożyczek z lat ubiegłych”. W wyniku kontroli RIO zostaje to naprawione. Pozostałe przeniesienia dotyczą przeniesień pomiędzy paragrafami oraz na zaspokojenie potrzeb działu dotyczącego Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego. Zmniejsza się dział Kultura Fizyczna o kwotę 5.500 zł. z przeznaczeniem dla stowarzyszeń.

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

Komisja Edukacji Kultury i Kultury Fizycznej jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r.

p. Małgorzata Oller – radna, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna również pozytywnie opiniuje przedstawione zmiany do budżetu Powiatu Tucholskiego.

p. Stanisław Kozuch – radny

Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Komisja Finansów i Gospodarki również jednogłośnie pozytywnie odniosła się do powyższych zmian.

p. Andrzej Myszkowski – radny, Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia również jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r.

Radni nie wnieśli dalszych uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r., który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr IX/70/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 12.

Do projektu uchwały w sprawie zlecenia zadania Staroście Tucholskiemu głos zabrał:

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Temat wraz z uzasadnieniem znajduje się w materiałach sesyjnych. Upoważnienie, które Rada ma udzielić Pani Staroście jest sprawą, którą Rada Powiatu nie powinna się zajmować bo są to sprawy personalne. Stąd to zlecenie w myśl art. 232 § 2 kpa – Starosta może uzyskać kompetencję nadaną przez uchwałę Rady Powiatu.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zlecenia zadania Staroście Tucholskiemu, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr IX/71/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 13.

Do projektu uchwały w sprawie przyjęcia statutu Związku Powiatów Województwa Kujawsko – Pomorskiego nie wniesiono uwag.

**Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia statutu Związku Powiatów Województwa Kujawsko – Pomorskiego, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.
Uchwała Nr IX/72/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.**

Ad. 14.

Po projekcie uchwały w sprawie zasad reprezentacji Powiatu Tucholskiego w Związku Powiatów Województwa Kujawsko – Pomorskiego nie wniesiono uwag.

**Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zasad reprezentacji Powiatu Tucholskiego w Związku Powiatów Województwa Kujawsko – Pomorskiego, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.
Uchwała Nr IX/73/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.**

Ad. 15.

Do projektu uchwały w sprawie zmiany „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego na lata 2011-2014” głos zabrała:

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

Komisja Edukacji Kultury i Kultury Fizycznej analizowała tę uchwałę na swoim posiedzeniu. Została ona dostarczona. Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały dotyczący „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego na lata 2011-2014”.

Radni nie wniesli uwag do projektu uchwały.

**Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego na lata 2011-2014”, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.
Uchwała Nr IX/74/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.**

Ad. 16.

Do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zmieniająca uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, rozmiaru i zasad udzielania zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom zajmującym stanowiska kierownicze, ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym i w systemie kształcenia na odległość głos zabrała:

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

Komisja Edukacji Kultury i Kultury Fizycznej po wyjaśnieniach złożonych na posiedzeniu Komisji przez Panią Naczelnik Wydziału Edukacji jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, rozmiaru i zasad udzielania zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom zajmującym stanowiska kierownicze, ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym i w systemie kształcenia na odległość.

Radni nie wniesli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zmieniająca uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, rozmiaru i zasad udzielania zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom zajmującym stanowiska kierownicze, ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym i w systemie kształcenia na odległość, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Uchwała Nr IX/75/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 17.

Do projektu uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu Tucholskiego do zawarcia umowy partnerskiej z Gminą Śliwice głos zabrała:

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

Komisja Edukacji Kultury i Kultury Fizycznej jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu Tucholskiego do zawarcia umowy partnerskiej z Gminą Śliwice.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu Tucholskiego do zawarcia umowy partnerskiej z Gminą Śliwice, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Uchwała Nr IX/76/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 18.

Udzielono następujących odpowiedzi na zapytania i interpelacje:

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Odniosę się do tych interpelacji, na które mogę teraz odpowiedzieć. Na pozostałe, które zostały złożone na piśmie, odpowiedzi również zostaną udzielone na piśmie. Pan Radny Pruszek pytał o ścieżkę i przejście przez schody - jest to element typowo techniczny. Odpowiedź będzie pisemna. Skontaktujemy się z Inspektorem Nadzoru. Musimy przeanalizować projekt i zobaczyć czy ten element był zapisany i uzgodniony w projekcie. Odkrzaczenie przy drodze Śliwice – Lińsk to też jest sprawa techniczna i formalna. Obecny jest tu Pan Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych. Przekażemy tę sprawę. Myślę, że jest to do załatwienia od ręki. Jeżeli chodzi o Pogotowie Lotnicze to temat ten był przedmiotem cyklicznych roboczych spotkań z Wójtami. Chciałabym powiedzieć, że te spotkania odbywają się na bieżąco i mieliśmy już takich wspólnych spotkań bodajże pięć. Każdy z samorządowców przedstawiał ten problem odrębnie. Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku wysłało do niektórych Wójtów, gdzie na terenach gmin są wyznaczone miejsca do lądowania helikoptera medycznego, pisma dotyczące spełnienia warunków dla takich lądowisk. Ustaliliśmy na spotkaniu, że takie miejsca są miejscami awaryjnymi, że to nie są miejsca wyznaczone do startów i lądowań. Takie miejsca są w Cekcynie, Kęsowie, Bysławiu i nasze lądowisko w Tucholi. Jeżeli chodzi o nasze lądowisko i dostosowanie wyznaczonego miejsca, przeznaczonego do startów i lądowań śmigłowców Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, to informuję, że w Tucholi zostało przygotowane takie miejsce z podstawowymi wymogami, przedstawionymi przez Dyrektora Regionalnego Szpitala Powiatowego oraz Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Gdańsku. Parametry miejsca startów i lądowań w Tucholi spełniają wszystkie wymagania strefy FATO, TLOF i innych, których nie będę tu wymieniać. Wyposażone jest również w tablice informacyjne, wiatrołazy, parking dla podjazdów zabezpieczających lądowanie. Przeszkody lotnicze w postaci wież komórkowych posiadają oświetlenie, więc to też nie jest formalną przeszkodą. W celu zwiększenia zabezpieczenia zwróciliśmy się do ENEI o usunięcie linii energetycznej. Wiem, że w poprzedniej kadencji też były ku temu czynione starania. Osobiście byłam z Panią Sekretarz w ENEI w Chojnicach i dopełniłyśmy tutaj pewnej formalności. Mamy zapewnienie Pana Dyrektora Janusza Frączka, że zlecany jest obecnie projekt budowlany, który będzie gotowy do końca roku. Realizacja inwestycji jest natomiast przewidywana w 2012 r. Choć ENEA nie może do końca zapewnić, że linia ta zostanie skablowana w tym czasie, to zadeklarowali, że zrobią wszystko, aby zadanie to było umieszczone w planie inwestycyjnym tegoż operatora w 2012 r. i zostało zrealizowane. Przeszkoda ta zniknie w ogóle. Przygotowaliśmy pismo do Kierownika Filii Bydgoskiej Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Bydgoszczy, informując o tych wszystkich poczynaniach. Powiadomiliśmy również Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku o takim miejscu zabezpieczającym na terenie Powiatu Tucholskiego. Miejsca, które są, spełniają, co wynika z wyjaśnień Kierownika Filii w Bydgoszczy, warunki, do tego, żeby helikopter w celach ratowania życia ludzkiego lądował tam, gdzie pilot oraz cały element techniczny o tym zdecyduje. Pan Radny Kroplewski mówił o remoncie fragmentu wybrzuszenia drogi Śliwice – Osieczna. Temat ten przeanalizujemy i wdrożymy. Jeżeli chodzi o wszystkie interpelacje Państwa Radnych odnośnie ścieżki Tuchola – Świt – Tuchola, to odbyły się na razie odbiory czysto techniczne, powykonawcze. Drobne uwagi zgłoszone przez Powiat, Gminę i Województwo zostaną przez wykonawcę uwzględnione. Co do terenu wokół tej ścieżki, to już podczas odbioru

zwróciliśmy wykonawcy uwagę, że powinno to być usunięte. Co do Kamienicy, ponieważ temat był tutaj już obszernie dyskutowany, chciałabym jeszcze podać Państwu dwa pisma, które pozwolę sobie odczytać. Ponieważ dochodziły do mnie liczne informacje prasowe i nie tylko, wystąpili, jak mówiłam, mieszkańcy budynku mieszkalnego zlokalizowanego w Kamienicy, przebudowanego po byłej Szkole Rolniczej, to 29 lipca 2011 r. wystąpiłam do Pana Wójta Gminy Gostycyn, Pana Jacka Czerwińskiego, z pismem następującym: „W związku z licznymi informacjami prasowymi, a także wystąpieniem mieszkańców budynku mieszkalnego, zlokalizowanego w Kamienicy, przybudowanego do budynku byłej Szkoły Rolniczej w sprawie zagospodarowania budynku niezgodne z celem nabycia na cele publiczne proszę o przekazanie wszelkich informacji o obecnym sposobie wykorzystania tej nieruchomości. Stosownie bowiem do zapisów § 3 umowy notarialnej sprzedaży tej nieruchomości z dnia 3 czerwca 2011 r. Gmina Gostycyn nieruchomość tę kupiła na cele publiczne, określone w art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami”. W związku z tym pismem otrzymaliśmy odpowiedź, którą przedstawiłam na posiedzeniu Zarządu: „W odpowiedzi na pismo Gmina Gostycyn podpisała umowę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko – Pomorskiego w Toruniu na dofinansowanie inwestycji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich pt. „Utworzenie Świetlicy Wiejskiej w Kamienicy”. Zgodnie z założeniami umowy świetlica zostanie utworzona w budynku byłej Szkoły Rolniczej w Kamienicy. Powyższe przedsięwzięcie planuje się rozpocząć w styczniu 2012 r. Inwestycja ta mieści się w ramach definicji „celu publicznego”, określonej w art. 6 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami”. Chciałam to uzupełnić, zważywszy na to, że temat był dosyć szeroko omawiany, a jeżeli Pan radny sobie życzy, to oczywiście przygotuję obszerniejszą odpowiedź na piśmie. Jeżeli chodzi o interpelacje, zgłoszone przez Pana Radnego Kowalika, dotyczące Strategii Edukacji, to oczywiście Zarząd już wstępnie zajął się tym tematem. Uznaliśmy, że obecna strategia jest faktycznie dokumentem, który się już zdezaktualizował, a obszar edukacji należy badać bardzo szeroko, często i z dużą rozważą. Zarząd zamierza podejść do tematu kompleksowo i myślimy o powołaniu zespołu ds. aktualizacji strategii edukacji oświatowej w naszym Powiecie. Myślę, że należałoby ten zespół rozszerzyć również do przedstawicieli Gimnazjum, przedstawicieli przedsiębiorców i rzemiosła, które na terenie naszego Powiatu funkcjonuje i się rozwija, dlatego że są to czynniki połączone i to co będzie robiła nasza młodzież w przyszłości zależy od wielu elementów. Musimy się także przygotować na to, jak będzie wyglądała nasza subwencja oświatowa i cała reforma oświaty. Jeżeli chodzi o interpelację, dotyczącą połączenia ścieżek na ul. Świeckiej z ul. Bydgoską, to musimy sprawdzić, bo prawdopodobnie sprawę będzie trzeba przekazać do Zarządu Dróg Wojewódzkich albo do Pana Burmistrza. Jeżeli chodzi o wzrost ceny biletów, to myślę, że jest to interpelacja połączona z interpelacją Pani Anny Ziegler i będą one rozważone przez nas obopólnie. W sprawie interpelacji Pana Przewodniczącego - wyczyszczenie i uregulowanie systemu wodnego przy drogach powiatowych uważam to za nieodłączny element bieżącego remontu i obserwacji naszych dróg. Ostatnio przekazałam sprawę, żeby wyczyścić wszystkie studzienki odwadniające na drogach powiatowych, ponieważ przez wiele lat te studzienki nie były czyszczone i nikt się tym właściwie nie zajmował. Zbliża się zima i nie chciałabym, aby nasze drogi, które są w takim stanie w jakim są, były jeszcze

dodatkowo dewastowane przez długo utrzymujące się zalewiska wody opadowej. Wiem, że Zarząd Dróg Powiatowych wdrożył już te działania i studzienki są przeglądane i czyszczone. W zakresie działań podjętych przez Zarząd w sprawie Szpitala Tucholskiego, to zagadnienie to było szeroko omawiane przez Pana Prezesa i my w tym uczestniczymy. W sprawie interpelacji Pana Przewodniczącego, dotyczącej ścieżki rowerowej Gostycyn – Piła, do tej kwestii odniosę się na piśmie, gdyż muszę sprawdzić przygotowaną dokumentację.

W związku z brakiem pytań ze strony Radnych Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 19.

Wnioski i oświadczenia radnych:

p. Wojciech Kroplewski – radny

Chciałem serdecznie podziękować wszystkim Radnym, a szczególnie Zarządowi, Pani Staroście za podjętą uchwałę, która umożliwia realizację ścieżki rowerowej w Śliwicach. Przyznam się, iż nie zawsze głosuję z pogłębioną refleksją, co nie znaczy, że głosuję bezmyślnie, ale w tym wypadku chciałbym Państwu uświadomić, że nie chodzi tylko o cele rekreacyjne, ale jestem przekonany, że wybudowanie tej ścieżki rowerowej ocali wiele zdrowia i życia ludzkiego. Mam nadzieję, że w pozostałych gminach podobne inwestycje też będą przeprowadzane dla naszej wspólnej korzyści.

p. Andrzej Myszkowski – radny, Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

W tym tygodniu odbywają się zbiórki na rzecz zakupu protezy dla siedemnastoletniej Kamili, która straciła kończynę. Gdybyście szanowni Radni zechcieli się przyłączyć do tej zbiórki, to koleżanka z Gminy Kęsowo zgodziła się przekazać środki, które zostaną złożone po zakończeniu sesji.

p. Piotr Mówiński – radny

Nie wiem co z moim wnioskiem o zbadanie sytuacji w Kamienicy przez Komisję Rewizyjną. Ażeby Komisja zajęła się tą sprawą potrzebuje upoważnienia Wysokiej Rady. Chciałbym, aby Rada się do tego odniosła. Czy mamy jako Komisja Rewizyjna sprawdzić realizację tej uchwały, sposób użytkowania na cele publiczne? Druga sprawa – chciałbym zachęcić do lektury „Wspólnoty” nr 37 z 10 września 2011 r. gdzie w rankingu powiatów Powiat Tucholski w kategorii „Poziom zamożności”, co moim zdaniem raczej odzwierciedla poziom inwestycji per capita na mieszkańca, jest na dwunastym miejscu w Polsce. Powiat Tucholski korzysta praktycznie najwięcej w naszym Województwie ze środków zewnętrznych, które były dostępne. Jeżeli zestawimy duże miasta i samo Województwo to ten progres jest największy. Te decyzje podejmowaliśmy wspólnie jako Radni, także poprzedniej kadencji, i myślę, że były one trafne. Potwierdza się, że te decyzje były słuszne. Natomiast perspektywa przyszłego finansowania jest tak samo niepewna jak pozycja Euro czy w ogóle całej gospodarki światowej w powiązaniu z gospodarką europejską czy naszą. W związku z tym uważam, że te decyzje były słuszne.

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

Mam właściwie prośbę, ponieważ dzisiaj o godz. 17:00 nastąpił zbitek imprez kulturalnych. Z jednej strony są obchody Kabaretu Zajaczek p. Spornego. Z drugiej strony jest otwarcie w Muzeum wystawy malarskiej. Obydwie imprezy są o godz. 17:00 i chciałabym prosić Państwa Radnych, którzy dysponują czasem, ażeby się podzieli ze mną obowiązkami związanymi z tymi wydarzeniami.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Nawiązując do wspomnianego kryzysu informuję, że przyszło zaproszenie, nie tylko dla Radnych, do uczestnictwa w IX Samorządowym Forum Kapitału i Finansów. Zaproszenie zawiera program Kongresu dla Skarbników, o czym powiadamiam Panią Skarbnik. Drogą mailową wpłynął list od Pana Filipa Andrzeja Stankiewicza, którego temat brzmi: „Niszczenie wizerunku Kęsowa, Powiatu i Województwa Kujawsko – Pomorskiego”. Autor listu zarzuca, że Gmina Kęsowo dołączyła do Gmin, których nazwa kojarzyć się będzie z cynizmem, pazernością i brakiem rozsądku, czyli tych, w których masowo wlepią się mandaty. Na zakończenie chciałbym życzyć dwójce Radnych powodzenia w zbliżających się wyborach parlamentarnych, dostrzegając korzyści, płynące dla całego Powiatu w razie ich ewentualnego wyboru.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

W imieniu kolegi i własnym chciałem podziękować za te życzenia. Wszystko jest przed nami. Otóż gdyby wszyscy, którzy mają prawo do głosowania i są mieszkańcami Powiatu Tucholskiego wzięli udział w głosowaniu, to Tuchola byłaby w stanie wygenerować nie tylko jednego ale dwóch a nawet trzech posłów. Taka jest nieuchronna matematyka, a zatem cieszymy się, że każdy z nas ma swoje sympatie polityczne. Zabiegajmy bardziej o to, żebyśmy wypełnili w jeszcze większym procencie swój obowiązek i przywilej obywatelski, a zatem weźmy udział w wyborach. Nie zabierajmy sami sobie głosu.

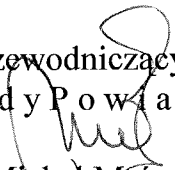
Ad. 20.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący zamknął obrady IX sesji Rady Powiatu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

 Elżbieta Damasiewicz

Przewodniczący
Rady Powiatu

Michał Mróz